KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

Opłata poczt. niszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, NIEDZIELA 3 GRUDNIA 1933 ROKU. | Nr. 334.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. | Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł

Posiedzenie Sejmu

WARSZAWA, 2. 12. (Tel. wł.). Sejm zwołany będzie na 7 b. m. Na posiedzeniu sejmowem odbędzie się pierwsze czytanie projektów rządowych i unieważnienie mandatów b. więźniów brzeskich.

Samolot Skarżyńskiego

WARSZAWA, 2. 12 (Tel. wł.) Min. Butkiewicz dekretem przepisał samolot na którym kpt. Skarżyński przeleciał Atlantyk, na własność bohaterowi zwycięskiego lotu.

DZIEKAN
RADY ADWOKACKIEJ.

WARSZAWA, 2. 12. (Tel. wł.) Dziekanem Rady adwokackiej wybrany został prof. Chełmoński, a wicedziekanem Leon Nowodworski.

Oczy Europy zwrócone na Rzym
gdzie Mussolini spotka się z Litwinowem.

PARYŻ, 2.12. (P.A.T.) Wizyta komisarza Litwinowa w Rzymie wywołała olbrzymie zainteresowanie prasy francuskiej. Wszystkie dzienniki sobotnie podają szczegółowe opisy przygotowań do tej wizyty swoich korespondentów rzymskich.

Litwinow przybędzie do Neapolu w sobotę koło południa i zatrzyma się w hotelu Excelsior. Po zwiedzeniu miasta odjedzie o godz. 17ej- do Rzymu, dokąd przybędzie wieczorem i zatrzyma się w ambasadzie sowieckiej. W niedzielę w południe będzie przyjęty przez Mussoliniego, który rewizytować go będzie tegoż dnia w gmachu ambasady. O godz. 20 m. 30 będzie wydany wielki bankiet na cześć gościa przez Mussoliniego. W poniedziałek 4 grudnia Litwinow będzie przyjęty przez króla, poczem zwiedzi nowe miasto Rzym. Wieczorem odbędzie się wielkie przyjęcie w ambasadzie sowieckiej. We wtorek Litwinow będzie gościem na śniadaniu w ambasadzie Stanów Zjednoczonych, popołudniu zaś na przyjęciu w ambasadzie tureckiej. Wieczorem tegoż dnia Litwinow opuści Rzym.

Rzymski korespondent Havasa, powołując się na źródła włoskie, twierdzi, że pomimo niezwykle poprawnych stosunków, jakie łączą Włochy i Sowiety, zachodzi różnica zdań pomiędzy Moskwą a Rzymem w jednej sprawie zasadniczej. Jest nią pakt 4-ch, który wywołał duże niezadowolenie rządu sowieckiego i jego zaniepokojenie. Pomimo wyjaśnień, Sowiety trwały przy swoich zastrzeżeniach. Z drugiej strony Sowiety, podobnie jak Francja, zachowują wierność konferencji rozbrojeniowej, którą uważają za jedyną instancję, mogącą traktować sprawy rozbrojeniowe. Zapatrują się więc niechętnie zarówno na projektowaną konferencję 4-ch mocarstw zachodnich, jak i na bezpośrednie rokowania na drodze dyplomatycznej.

Projekt konferencji 7-iu państw podczas rozmów Litwinowa z Mussolinim, nie będzie poruszony, natomiast utrzymuje się jako prawdopodobne poruszenie sprawy ekspansji japońskiej.

Korespondenci innych pism zagranicznych zaznaczają, że podczas pobytu Litwinowa w Rzymie będą również poruszone sprawy wzmocnienia stosunków handlowych pomiędzy obu państwami.

Samobójstwo rejenta
SPOWODU UTRATY NOTARJATU.

W dniu 28 ub. m. targnął się na życie trzykrotnie strzelając sobie z rewolweru w głowę, notarjusz w Mławie, Stanisław Duszyński. W stanie bardzo ciężkim odwieziono go do szpitala. Przyczyną tego kroku jest otrzymana w dniu 28 bm. dymisja, bez podania jakichkolwiek powodów zwolnienia. Notarjusz Duszyński znany jest powszechnie ze swej wiedzy prawniczej i uczciwości. W społeczeństwie mławskim i całej okolicy zamach samobójczy notarjusza Duszyńskiego wywołał niezwykle przygnębiające wrażenie

Zajęcie mebli p. Dubois
z tytułu kosztów procesu brzeskiego.

WARSZAWA, 2. 12. — Komornik oddziału XVII-go sądu grodzkiego w Warszawie zgłosił się wczoraj do mieszkania posła Stanisława Duboisa, odsiadującego obecnie w więzieniu Mokotowskiem wyrok, który zapadł w procesie Centrolewu, i zajął wszystkie ruchomości, należące do p. Dubois. Ruchomości te zostały zajęte z tytułu opłat i kosztów sądowych, związanych z procesem brzeskim. Jak wiadomo, koszty te i opłaty zasądzono solidarnie od wszystkich skazanych w procesie Centrolewu.

Zajęcie ruchomości w mieszkaniu posła Stanisława Dubois odbyło się podczas nieobecności pani Dubois; w mieszkaniu była tylko służąca. Komornikowi towarzyszył jego sekretarz, policjant oraz dozorca domu. Po szczegółowych oględzinach 3-pokojowego mieszkania komornik spisał wszystkie rzeczy, podlegające sekwestrowi i ponalepiał na nich okrągłe kartki z pieczątką. Zajęte zostały stoły, szafy, biurko, tapczan, żyrandole, szereg przedmiotów drobniejszych, a nawet firanki. Komornik nie zaniechał opieczętowania także ruchomości, należących do sublokatora.

Kolejarze o zmianie uposażeń

złożyli memorjał min. Butkiewiczowi.

WARSZAWA, 2. 12. — Delegacja zarządu głównego zjednoczenia kolejowców złożyła ministrowi komunikacji p. Butkiewiczowi memorjał w sprawie projektowanego rozporządzenia o zmianie uposażeń kolejarzy.

Jak wiadomo, ministerstwo komunikacji opracowuje projekt zmiany uposażeń kolejarzy, który ukaże się przed 1 lutego 1934 r. w drodze rozporządzenia rady ministrów. W myśl tego projektu najwyższa stawka płac wynosić będzie 1000 zł. miesięcznie, najniższa zaś — 100 zł. W memorjale swoim kolejarze proszą o opracowanie oddzielnych stawek dla pracowników samotnych i posiadających rodzinę, gdyż stawki jednakowe krzywdzą pracowników obarczonych rodziną. Pozatem kolejarze żądają ustalenia wyższego minimum egzystencji, które według projektu wynosi 100 zł. Twierdzą oni, że niemożliwem jest wyżyć za 100 zł. i domagają się podwyższenia tej stawki dó 125 zł. t. j. do normy przyjętej dla wojskowych. Pozatem zwracają uwagę na to, że koniecznem jest, by dodatek wyrównawczy, który będzie przyznany tym pracownikom, których płace będą niższe w myśl rozporządzenia, był zaliczony do emerytury.

Jak się dowiadujemy rozporządzenie w sprawie płac pracowników kolejowych, wejdzie w życie prawdopodobnie z początkiem roku budżetowego, t. j. z dniem 1 kwietnia 1934 r.

Jednocześnie jest opracowywany projekt rozporządzenia o uposażeniach pracowników przedsiębiorstwa państwowego Poczta Polska.

Projekt ten podobny jest do projektu o uposażeniach kolejowych. Przewiduje najwyższą stawkę 1000 zł. miesięcznie i najniższą — 100 zł. miesięcznie. Dzieli pozatem pracowników na 16 grup.

W najbliższych dniach do ministra poczt i telegrafów uda się delegacja pracowników pocztowych, by przedłożyć mu swój memorjał w sprawie projektu zmiany uposażeń.

Polscy piłkarze w Berlinie

Przyjazd piłkarzy polskich do stolicy Niemiec wywołał olbrzymie zainteresowanie. Pociąg przybył na dworzec Friedrichstrasse w piątek o godz. 19.27.

Na peronie oczekiwali przybycia polskiej ekspedycji członkowie poselstwa polskiego, z przedstawicielami polskiego komitetu imprez sportowych, niemieckiego Związku piłki nożnej z p. Birlenem i prof. Glasnerem. Przybyło też wiele osób z kolonji polskiej w Berlinie.

Kapitanowi polskiego Związku piłki nożnej p. Kałuży wręczono kwiaty. Polską ekspedycję witał w imieniu niemieckiego Zw. piłki nożnej p .Birlen w języku niemieckim, zaś w polskim dziękował za serdeczne przyjęcie prezes Polskiego Związku piłki nożnej gen. Bończa-Uzdowski. Nastrój ze strony Niemców był przyjazny i widać było, że pragną oni, by Polacy odnieśli z Berlina jaknajlepsze wrażenie.

Szybko ulokowano polską ekspedycję do samochodów i przewieziono do hotelu „Russischer Hof" przy Fridrichstr. Przed hotelem przechadzają się posterunki policyjne, by nie dopuścić do ewentualnych demonstracyj, aczkolwiek w tym kierunku wydano ostre zarządzenia, by nawet w czasie pobytu polskiej reprezentacji piłkarskiej prasa miejscowa nawet skrajnie nacjonalistyczna i hitlerowska spuściła z tonu.

Polscy gracze czują się naogół dobrze i podróż spędzili dość mile.

Nastrój w szeregach polskich jest doskonały, a gracze nasi pragną za wszelką cenę pokazać się z jaknajlepszej strony i uczynić wszystko, co leży w granicach możliwości, aby zapewnić zwycięstwo narodowym barwom i zademonstrować w stolicy Niemiec jaknajpiękniejszy kunszt sztuki piłki nożnej.

Dzisiaj cała Polska śledzić będzie przy aparatach radjowych przebieg meczu. Niech więc nasi piłkarze pamiętają, że wszyscy życzymy im zwycięstwa, to też niech się starają nie zawieść nadziei.

PROGRAM RADJOWY

NIEDZIELA 3 GRUDNIA.

9.00 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 9.05 — Gimnastyka. 9.20 — Muzyka z płyt. 9.50 — Chwilka gospodarstwa domowego. 10.00 — Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej. 11.35 — Odczyt pt. „Obecna działalność misyjna OO Jezuitów w Rodezji" wygł. ks. Ildefons Nowakowskj. 11.57 — Sygnał czasu, hejnał. 12.10 — Wiadomości meteorologiczne. 12.15 — Poranek muzyczny z Filharmonji warszawskiej; w programie muzyka rosyjska. 13.00 — Pogadanka pt. „Jak zorganizować spółdzielnie pracy" — p. Jan Wolski. 13.12— D. c. poranku muzycznego z Filharmonji warszawskiej. 14.00 — Transmisja z Berlina początku międzypaństwowego meczu piłkarskiego Polska — Niemcy. 14.10 — Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Rok kościelny". 14.25 — Wiadomości bieżące. 14.30 — Ludowe pieśni kurpiowskie w wyk. Związku młodzieży ludowej pow. Ostrołęckiego. 15.00 — Feljeton z cyklu: „Co słychać na Śląsku". 15.20— Transmisja z Berlina finału międzypaństwowego meczu piłkarskiego Polska—Niemcy. 15.50 — Muzyka. 16.00 — „Wesoła audycja" dla dzieci. 16.30 — Muzyka. 16.45 — Kwadrans poetycki: Kornel Ujejski: „Maraton" (w skróceniu). 17.00 — Pogadanka z Warszawy. 17.15 — Audycja ludowa pt. „Hanusine wesele" Jędrzeja Cierniaka w wyk chóru ludowego z Polanki pod Krosnem pod dyr. ks. Stanisława Decowskiego. 18.00—Słuchowisko. 18.40 — Prof. Stanisław Ligoń „Bery i bojki śląskie". 19.10 — Rozmaitości 19.15 — Muzyka. 19.30 — Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie" w opracowaniu Brunona Winawera. 19.50 — Muzyka lekka. 21.00 — Odczyt. 21.15 — „Na wesołej fali lwowskiej". 22.15 — Wiadomości sportowe. 22.30 — Muzyka taneczna z kawiarni „Italia" w Warszawie; w przerwie wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

Z CAŁEJ POLSKI

ZAJŚCIE W RADZIŁŁOWIE W SĄDZIE APELACYJNYM.

Sąd Apelacyjny ogłosił w Warszawie wyrok w sprawie radziłłowskiej, mocą którego uniewinnieni zostali Józef Przybyszewskii Juljan Borawski. W ustnem uzasadnieniu przewodniczący wyjaśnił, że co do Przybyszewskiego, nie zostaje udowodnione niezbicie, czy przed zajściami w Radziłłowie odbyło się poufne zebranie OWP w Doliwach, gdyby zaś nawet takie zebranie się odbyło, to i w tym wypadku nie zostaje udodowdnione, czy Przybyszewski wogóle podżegał zebranych do rozruchów. Co się tyczy Borawskiego, Sąd Apelacyjny uznał, że został on przez Sąd Okręgowy skazany na takie przestępstwo, które nie było objęte przez akt oskarżenia, wobec czego wyrok skazujący nie mógł się ostać. Co do pozostałych oskarżonych Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok Sądu okręgowego.

ECHA ZAJŚĆ ANTYŻYDOWSKICH WE LWOWIE.

Sąd Apelacyjny we Lwowie rozpoznawał w dniu wczorajszym skargę odwoławczą pełnomocnika studenta Politechniki lwowskiej, Zamorskiego, oraz towarzyszy jego, Jerzego Matuli, Michała Chrapusty i Eustachego Krywuła. Zamorski skazany był przez Sąd okręgowy na 2 lata więzienia z zawieszeniem wykonania kary, za rzucenie petardy przy ul. Kopernika we Lwowie, w czasie zaburzeń antyżydowskich w listopadzie r. ub. oraz za złożenie fałszywych zeznań przed sędzią śledczym. Sprawa Zamorskiego była swego czasu bardzo głośna na łamach prasy, gdyż Zamorski w chwili dokonania przestępstwa był członkiem „Legjonu Młodych", z którego następnie, naskutek różnic ideowych, wystąpił. Sąd Apelacyjny złagodził karę Zamorskiemu do 8-miu miesięcy więzienia, z zawieszeniem kary na 2 lata, oraz zwolnił go od kosztów postępowania sądowego. Uniewinnieni zostali Matula, Chrapusta i Krywuł, gdyż sędzia śledczy nie uprzedził ich, iż wolno im uchylić się od odpowiedzi na pytania, które ich obciążają. Z zarzutu fałszywych zeznań uwolniono również Zamorskiego.

ZAMACH SAMOBÓJCZY, ŚLUB I ZGON.

21 letnia Franciszka Karczewska wyskoczyła z okna III piętra w Warszawie wskutek zawodu miłosnego. Kiedy do szpitala przybył jej narzeczony, zażądała ona poślubienia jej. Ślub odbył się po kilku godzinach. Wkrótce potem Karczewska zmarła.

Siedziba komunistów w szpitalu żydowskim

Aresztowanie lekarzy i pracowników szpitalnych.

WARSZAWA, 2. 12. — Od dłuższego czasu warszawskie władze bezpieczeństwa otrzymywały wiadomości o podejrzanych tajnych zebraniach, które odbywały się na terenie szpitala żydowskiego przy ul. Dworskiej.

Personel tego szpitala jest bardzo liczny, wynosi bowiem 105 osób, składający się z chrześcijan i żydów, tych ostatnich około 70 proc. Ponieważ do wiadomości władz, coraz częściej nadchodziły skargi niektórych pracowników na pewnego rodzaju teror, stosowany przez nietylko poszczególnych pracowników, w stosunku do innych, lecz również przez lekarzy, władze bezpieczeństwa poleciły policji politycznej przeprowadzenie szczegółowego śledztwa, celem zlikwidowania tego nienormalnego stanu rzeczy.

Już w toku wstępnych dochodzeń stwierdzono z całą pewnością, iż szereg pracowników szpitalnych, oraz kilku lekarzy pozostaje w bardzo bliskim kontakcie z organizacjami wywrotowemi, a szczególniej z centralą komunistycznej partji polskiej w Moskwie.

REWIZJA W SZPITALU.

Gdy w ręku władz znalazł się wystarczający materjał do przeprowadzenia rewizji, policja polityczna i mundurowa, pod przewodnictwem podprokuratora sądu okręgowego, p. Żeleńskiego, oraz pełniącego obowiązki zastępcy naczelnika wydziału bezpieczeństwa Komisarjatu Rządu p. Kaliny i szeregu wyższych oficerów policji politycznej, wkroczyła dzisiaj w nocy jednocześnie na teren szpitala Żydowskiego oraz przeprowadziła szczegółowe rewizje w domach przy ul. Dworskiej 20, 22, 30 i 32, gdzie mieszka personel szpitalny. Pozatem przeprowadzono jednocześnie rewizje i aresztowania również w kilkunastu punktach miasta, t. j. Karolkowej, Towarowej.

Rewizja na terenie szpitala Żydowskiego trwała do godz. 8-ej rano i objęła wszystkie sale oraz działy gospodarcze, prócz sali operacyjnej i sal chorych.

BIBUŁA.

O godz. 8.30 rewizja była zakończona. Znaleziono bardzo obfity materjał obciążający, w postaci kilkuset kilogramów odezw i ulotek o treści antypaństwowej, szereg dokumentów i instrukcyj, otrzymanych z centrali, oraz bardzo wiele kompromitujących notatek, które znaleziono w gabinetach kilku lekarzy.

Ogółem aresztowano 45 osób z pośród personelu szpitalnego oraz 9-ciu lekarzy, wszystkich żydów. Aresztowanych na dwóch samochodach ciężarowych przewieziono do aresztu policji politycznej w gmachu Ratusza. Po rejestracji wszyscy przekazani będą w poniedziałek sędziemu śledczemu do spraw politycznych.

Nagła i niespodziewana rewizja po raz pierwszy przeprowadzona w szpitalu, wywołała wśród chorych zrozumiałe wrażenie. Przedstawiciele policji z całym taktem dokonali rewizji, nie niepokojąc ciężko chorych.

Wśród 9-ciu aresztowanych lekarzy znajduje się kilku bardzo wziętych w Warszawie. Nazwiska aresztowanych, ze względu na dalsze dochodzenia, które prowadzone jest w dalszym ciągu i niewątpliwie przyczyni się do dalszych aresztowań, nie mogą być jeszcze ujawnione.

Fakt aresztowania kilku znanych lekarzy żydów wywołał w sferach lekarskich wielką sensację.

Pokwitowanie OFIAR

złożonych bezpośrednio w Administracji „Kurjera Zachodniego".

NA T-WO ŚW. WINCENTEGO A PAULO W SOSNOWCU: Stanisław Dobrowolski jako w dzień Imienin ś. p. Fr. Ksawerego Dobrowolskiego składa dla najbiedniejszych zł. 10 (dziesięć).

SZALEŃSTWO LORDA ROTHEMERA.

Znany rewizjonista i antypolsko nastawiony lord Rotermere zamieścił sensacyjny artykuł na łamach „Daily Mail".

Lord Rothermere wychodzi z założenia, że Liga Narodów załamała się. Załamały się również wszystkie pakty, związane z jej działalnością, jak konwencje locarneńskie, pakt Kelloga, a wreszcie pakt czterech. W chwili obecnej jedynie sojusz obronny francusko - angielski może zabezpieczyć pokój i stanowić realną gwarancję bezpieczeństwa.

Istnienie tego sojuszu, chroniącego dostatecznie Frnację i jej granice, umożliwi wreszcie **poczynienie Niemcom znacznych ustępstw**, które, zdaniem lorda Rothermera, są konieczne a które w innych warunkach oznaczałaby kapitulację.

Mianowicie sprzymierzone rządy francuski i angielski mogłyby wówczas **„przystąpić do poważnych zmian graic, które powinny były już dawno nastąpić, jeśli chodzi o państwa powstałe na gruzach monarchji austro-węgierskiej".**

„Ambicje tertyorjalne Niemiec — pisze dalej lord Rothermere — skierowały się w stronę, gdzie poczyniłyby mało zła, a dużo dobrego: w stronę Europy wschodniej. Trzeba zrobić miejsca Niemcom. Olbrzymi rezerwuar nacjonalistycznej energji niemieckiej znajduje się pod naciskiem, który wymaga ujścia: rząd narodowo-socjalistyczny sądzi, że tego rodzaju ujściem mogłyby się stać mało zaludnione okolice Rosji zachodniej. Tendencje te nie stanowią niebezpieczeństwa dla Europy zachodniej".

Lord Rothermere uważa, że dla cywilizacji zachodniej byłoby rzeczą pomyślną, gdyby energja niemiecka skierowała się przeciw Rosji bolszewickiej. W rezultacie **lord Rothermere proponuje oddanie Niemcom Gdańska i Pomorza, a wynagrodzenie Polski dwoma dostępami do morza: w Kłajpedzie i w Odessie.**

Oczywiście pomysły lorda Rothermera możnaby traktować jako fantazje ignoranta i dyletanta politycznego. Powstały one wszakże w związku z ostatniemi bezpośredniemi rozmowami, jakie szereg państw — w tem w pierwszym rzędzie Polska — nawiązały z Niemcami. Lord Rothermere jest doskonale obznajmiony z tendencjami polityki niemieckiej. Zbyt częstym jest gościem Rzeszy, aby nie wiedzieć, o czem się tam mówi i myśli.

Pomysł jego zgadza się całkowicie z tem, co propagował przed paru miesiącami w Londynie wysłannik kanclerza Hitlera i specjalista partji narodowo - socjalistycznej od spraw zagranicznych — Rosenberg. W planie lorda Rothermera widać dążność **uspokojenia za wszelką cenę Francji, by ta pozwoliła na rozbiór Polski i Rosji i na utworzenie imperjum** niemieckiego, władającego nad całym wschodem Europy. **W szaleństwie lorda Rothermera jest więc pewna metoda...**

Artykuł lorda Rothermera odsłonił, zdaje się, kulisy różnych cichych nieujawnionych zamiarów i pobożnych życzeń niemieckich. Dobrze o nich wiedzieć, gdy toczą się rozmowy polsko - niemieckie i gdy położenie międzynarodowe jest tak zawiłe i chaotyczne. Artykuł lorda Rothermera jest poważnem ostrzeżeniem i narzuca wyraźne zupełnie wskazania polityce polskiej.

Głód i epidemje
PANUJĄ W LENINGRADZIE.

Pomimo usiłowań rządu moskiewskiego niedopuszczania do wiadomości publicznej zagranicą wiadomości o głodzie w Rosji, od czasu do czasu dochodzą z zupełnie wiarygodnych źródeł wieści, malujące położenie nieszczęśliwej ludności. Ostatnio z kilku jednocześnie stron nadchodzą informacje o położeniu w Leningradzie, największego po Moskwie miasta Rosji sowieckiej. Głód tu panuje olbrzymi, ceny artykułów pierwszej potrzeby podskoczyły niebywale wysoko. Kilo mąki kosztuje około 4.50 zł., mięsa od 35—65 zł., ziemniaków od 5—20 zł., sera 65 zł., cukru 55 zł., litr mleka 14 zł.! Aby walczyć z głodem władze miejskie sprowadzają ziemniaki i warzywa, magazynowane w cerkwiach, zamienionych w spichlerze. Brak worków sprawia, że zapasy te zsypywane są wprost na ziemię, co powoduje szybkie ich gnicie. Potęguje to jeszcze grasujące w związku z głodem epidemje. Szpitale Leningradu są przepełnione, a w aptekach zabrakło lekarstw. Grozę sytuacji powiększa wobec rozpoczynającej się zimy niebywała drożyzna odzieży. Płaszcz zimowy kosztuje w Leningradzie 1.300 — 2.250 zł., pary rękawiczek nie można nabyć taniej niż 140 zł.

Pretensje żydowskie
o 30 procent Funduszu Pracy.

S. Stupnicki porusza („Moment" z 17 bm.) znaczenie hasła, wysuniętego przez kierownicze czynniki żydowskie w memorjale, złożonym dyrekcji Funduszu Pracy. Tem hasłem jest: „nie należy wstydzić się biedy":

— W memorjale, skierowanym do dyrekcji Funduszu Pracy przez żydowski komitet gospodarczy, przytoczono kilka liczb z dwóch gmin: z Białegostoku i z Lublina, z których dowiadujemy się, że trzy czwarte żydowskiej ludności przychodzi do gminy po zapomogę.

Ci żydzi, którzy „przychodzą do gminy po zapomogę" figurują jednak w wykazie płatników podatkowych:

— Tragikomiczne przytem jest to, że ci, którzy przychodzą po jałmużnę, są tam (w urzędach polskich — przyp.) zapisani do księgi zamożnych, są wciągnięci na listy płatników podatkowych.

Żydzi teraz powinni udawać biedaków:

— Nie wstydźmy się naszej biedy — jest to hasło komitetu gospodarczego we wspomnianym memorjale. Niech uznają naszą biedę, niech ją zalegalizują, a wówczas przestanie istnieć podwójna gra: biedny-bogaty, wszyscy równi. Niech dadzą żydowskiej biedocie to, co jej się należy według liczby.

Żydzi muszą żądać 30% całej kwoty, będącej w rozporządzeniu Funduszu Pracy:

— W czasie, gdy komitet społeczny do popierania bezrobotnych wydał około 2 milj. zł., żydowskiemu komitetowi wydano z tej kwoty zaledwie 200 tys. zł., czyli 10%, podczas gdy żydom przypadać winno conajmniej 30%. A ten komitet jest najlepszy, najliberalniejszy. Inne fundusze i tego nie dają.

Żądanie żydowskie, zawarte w memorjale do dyrekcji Funduszu Pracy jest to tylko „początek".

Nie jest to wprawdzie początek, lecz i to żądanie jednej trzeciej całego Funduszu Pracy dla ludności, stanowiącej jedną dziesiątą całej ludności państwa, świadczy wymownie o nastrojach żydowskich i pewności swojej przewagi.

Gdańsk za przykładem Rzeszy.

„Moment" utyskuje, że Gdańsk usuwa wpływy żydowskie na życie niemieckie. W depeszy ŻAT z Gdyni stanowiącej, jak wiadomo, żydowski ośrodek informacyjny o życiu żydowskiem na całem wybrzeżu morskiem, pismo to m. in. podaje:

— Kierownictwo gdańskiego szkolnictwa zarządziło, aby wszystkie książki autorów żydowskich i socjalistycznych były usunięte z bibljotek szkolnych. Jest znamienne, że uczniom w Gdańsku nie wolno czytać dzieł Ibsena. Natomiast w wyższych klasach studjuje się książkę Hitlera „Moja walka" (Mein Kampf).

W drugiej depeszy ŻAT z tegoż dnia czytamy: :

— Ostatnio odbyło się w Gdańsku zebranie pracowników żydów, na którem stwierdzono, że wielu pracowników żydowskich utraciło swoje zajęcie z powodu swego pochodzenia.

Nawet żydowskie domy towarowe pod naciskiem klijenteli usuwają pracowników żydów.

Zaostrzenie konfliktu
między Fordem a Rooseveltem.

Spór między Fordem a Rooseveltem i dyktatorem przemysłu generałem Jonhsonem, coraz bardziej się zaostrza. Ford nie zgadza się w dalszym ciągu ani na czas pracy, ani też płace, ustalone dla przemysłu automobilowego i nie chce się w żaden sposób podporządkować zarządzeniom prezydenta.

W tych dniach Roosevelt, który przebywa chwilowo w Warmspring, zaprosił Forda do miejscowości tej na konferencję, sądząc, że uda mu się w trakcie rozmowy dojść z potentatem samochodowym do porozumienia. Ford jednakże zaproszenia nie przyjął, zwracając się równocześnie do sądu rozjemczego z zapytaniem, czy rozporządzenie rządu, nakazujące przy dostawach państwowych, przy równorzędnej jakości samochodu, wybrać ofertę tańszą, odnosi się również do niego pomimo, że nie podpisał „kodeksu". Zobowiązuje się on bowiem dostarczyć ościocylindrowe wozy po cenie 671 dolarów podczas gdy Chevrolet żąda za sześciocylindrowy tylko samochód 629 dolarów. Wprawdzie wóz Forda jest nieco droższy, jednakże pod względem siły i jakości znacznie lepszy. Pozatem Ford może rozpocząć dostawę natychmiast, podczas gdy przygotowania Chevroleta do dostawy musiałyby potrwać około 6 tygodni.

Kierownik departamentu wojny Mac Karl odpowiedział, że „kodeks automobilowy" nie jest w tym wypadku dla niego miarodajny. Jeśli oferta Forda jest korzystniejsza od innych, przyjmuje on ją bezwzględnie, nie zwracając uwagi, czy Ford „kodeks" podpisał czy nie.

Z DNIA

O ŻYDOWSKĄ AKADEMJĘ LITERATURY.

Utworzenie Akademji Literatury doczekało się uznania ze strony żydów. Dr. Gotlib uzasadnia w „Hajncie" z dnia 9 bm. w artykule „Państwo i literatura" zadowolenie żydów z tego powodu:

— Utworzenie polskiej akademji literatury jest jednym z najpiękniejszych czynów polskiej państwowości. Jeżeli państwo wprzęga się do wózka muz, wywołuje to u nas duże zadowolenie.

(Po tym entuzjastycznym wstępie autor przechodzi do rzeczy bardziej realnych:

— Utrzymujemy, że polska republika, licząca na swojem terytorjum zgórą 3 milj żydów, powinna mieć w pamięci również żydowskie życie kulturalne... Witamy powstanie polskiej akademji literatury. Lecz niech i u nas narodzi się nadzieja, że majestat republiki przeniknie do naszego żydowskiego kąta i wniesie tam zapładniającą pomoc i ofiarność.

„Żydzi nie kwestjonują praw większości polskiej", kończy wspaniałomyślnie autor. Uważa jednak, że po akademji polskiej czas najwyższy na akademję żydowską.

Sterylizacja chorych
W GDAŃSKU.

Senat gdański wydał rozporządzenie, wprowadzające w Gdańsku i na terenie wolnego miasta prawo sterylizacji w stosunku do osób, cierpiących na choroby dziedziczne, a mianowicie na dziedziczny niedorozwój umysłowy, schizofremję, epilepsję, taniec św. Wita, dziedziczną ślepotę i głuchotę oraz w stosunku do chorych na poważny alkoholizm.

Wniosek o sterylizację postawić może osoba, cierpiąca na powyższe choroby, lekarz urzędowy oraz dyrekcja szpitala, zakładu psychjatrycznego i karnego.

Instytucją decydującą jest specjalnie w tym celu utworzony sąd zdrowotności dzedzicznej, wcielony do sądu najwyższego i składający się z jednego członka sądu najwyższego, lekarza urzędowego oraz 3 lekarzy rzeczoznawców w dziedzinie zdrowotności dziedzicznej. Rozprawy sądu są tajne, rozstrzygnięcia jego są ostateczne.

Dekret senatu wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1934 roku. W przeciwieństwie do podobnego zarządzenia, wydanego w Rzeszy, dekret senatu nie obejmuje, jak początkowo zamierzono, zwyrodnialców seksualnych.

Jak wiadomo, plan wprowadzenia zarządzenia sterylizacyjnego spotkał się swego czasu z ostrym protestem ze strony katolickich kół gdańskich.

Prosimy naszych P. T. Prenumeratorów
o regularne wpłacenie prenumeraty
za grudzień 1933 r.
Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego".

Trylogja Sienkiewicza

a współczesna młodzież polska.

Skreślenie Trylogji sienkiewiczowskiej ze spisu dzieł, przeznaczonych do lektury dla młodzieży szkolnej, jest przedewszystkiem dowodem niewdzięczności ze strony tego pokolenia, które się wychowywało na dziełach Sienkiewicza.

Piotr Choynowski, członek Akademji Literatury, w ostatniej swej powieści „W młodych oczach" powiada krótko i znamiennie:

— Co tu gadać, Sienkiewicz i Prus zrobili całe moje pokolenie.

Otóż to właśnie niewdzięczne pokolenie odwraca się teraz od Sienkiewicza i broni swym następcom emocjonowania się losami bohaterów „Ogniem i mieczem", „Potopu" i „Pana Wołodyjowskiego".

Jest to conajmniej dziwne przedewszystkiem ze stanowiska tych, którzy dziś mają moc skreślania w programach szkolnych dzieł Sienkiewicza. Cały współczesny system wychowawczy nastawiony jest na państwowość. Mówi się o niej nieomal na każdej lekcji, wtłacza się w młode mózgi ideologję absolutnego pod porządkowania wszystkiego i wszystkich państwu, w praktyce zaś codziennej rządowi i jego przedstawicielom. Jednocześnie wyrywa się z rąk młodzieży książki takiego, powiedzmy, państwowca jak Henryk Sienkiewicz. Czemże bowiem jest cała Trylogja jak nie jednym wielkim hymnem na cześć silnego państwa polskiego, coprawda wyraźnie narodowego, aleć zawsze państwa. Na każdej niemal stronie Trylogji znajdzie się słowo potępienia dla zdrajców idei państwowości polskiej, uosobionej w królu Janie Kazimierzu.

Sienkiewicz reprezentuje najszlachetniejszy iedalizm państwowy, bo z pośród królów polskich dla nauki o silnej władzy wybiera Jana Kazimierza, nie najbardziej rycerskiego i szczęśliwego władcę. Polska idea państwowa w Trylogji nie jest więc ściśle związana z osobą króla, ale z jego wysokiem stanowiskiem. Sienkiewicz nie ułatwia sobie zadania i nie wyszukuje w historji męża opatrznościowego: Kazimierza Wielkiego czy Batorego, ale chce wypróbować siłę przywiązania polskiego do własnego państwa w okresie dość słabych rządów Jana Kazimierza. Jeżeli z tej próby pełni poświęcenia bohaterowie Trylogji wyszli zwycięsko i jeżeli smutne czasy rządów Jana Kazimierza mogły po wiekach naprawdę krzepić serca polskie, to dowód, że żarliwość Sienkiewicza jako państwowca jest większa i szlachetniejszego gatunku niż jego współczesnych nam pomniejszycieli.

Zarzut wychowawców, że przedstawione w Trylogji sceny okrucieństwa mogą ujemnie oddziaływać na młodzież, jest mocno przesadzony bo z własnej młodości swej pamiętamy, że przechodziły bez śladu w naszej pamięci sceny wbijania na pal, natomiast rozpalało wyobraźnię bohaterstwo Skrzetuskiego, Wołodyjowskiego i Kmicica i ich czyny wojenne utrwaliły się w nas na zawsze.

Zresztą argument o okrucieństwach wojennych z Trylogji nie jest za mocny teraz w dobie wypleniania wśród młodzieży mazgajstwa i zrozumienia dla konieczności stworzenia mocnego człowieka, bo walka o byt jest coraz cięższa i nie wiadomo, jakie okrucieństwa wojenne przyniesie nam dzień jutrzejszy.

Z której więc strony spojrzeć na Trylogję Sienkiewicza zawsze zdziwienie nasze będzie niezmierne, że właśnie to dzieło nie znajduje uznania wśród tych, którzy się na niem wychowali i którzy dziś jako pierwsze swoje hasło wysunęli państwowość polską.

Czysty ideał państwowości przedstawiony w Trylogji, niepodtrzymywany doczesnym prestiżem osoby panującego, może nie jest w naszych czasach modny, ale właśnie taki ideał ma rzeczywistą wartość wychowawczą i z punktu widzenia nieprzemijających interesów państwowości polskiej winien być wpajany w młodzież.

rk.

Premjera polskiej sztuki

W TEATRZE PRASKIM.

Pod protektoratem posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Rzplitej Polskiej dr. Wacława Grzybowskiego odbyła się we wtorek 28 ub. m. premjera polskiej sztuki Marji Morozowicz - Szczepkowskiej „Sprawa Moniki" w teatrze Swandy na Smichowie. Przedstawienie miało charakter uroczysty a zagajone zostało przedmową prof. uniwersytetu dr. Marjana Szyjkowskiego, który przedstawił rozwój i owoc polskiej twórczości dramatycznej. Wspomniał też o współpracy czeskosłowacko - polskiej na polu teatralnem i wyraził życzenie, aby współpraca ta była pogłębiona, gdyż w wielkiej mierze współpraca ta może przyczynić się do wzajemnego poznania się. Krytyka teatralna wyraża się przychylnie zarówno o sztuce jak i o odtworzeniu ról przez p. Szwandowa. Mellanówne i Buddensówne

WIELKI PISARZ

O WIELKIM HETMANIE.

Zamieszczamy poniżej list wielkiego pisarza, wystosowany do Komitetu odnowienia grobowca hetmana Żółkiewskiego we farze żółtowskiej.

Zaproszony przez Komitet do wzięcia udziału w tym obchodzie, odpowiedział Sienkiewicz listem na ręce przewodniczącego Komitetu śp. Juljana Szumskiego.

Oryginał tego listu znajduje się w posiadaniu dra Korotkiewicza, wśród papierów pozostałych po śp. Szumskim.

Lido, 24 września 1908..

Czcigodni Panowie!

Nie mogąc przybyć osobiście, przyłączam się całem sercem do tego wzniosłego obchodu, w którym Ojczyzna nasza czci prochy swego hetmana-bohatera. Żyzna ziemia nasza wydawała po wszystkie wieki i czasy ludzi, którzy imię Jej nieśmiertelną okrywali chwałą, ale raz jeden tylko wydała takiego męża jak Żółkiewski. Któż bowiem wyższy w dziejach naszych od tego „Księcia niezłomnego" nietylko sławą, ale i miłością Ojczyzny, nietylko zwycięztwy, ale i miłosierdziem nad zwyciężonymi, nietylko zasługą, ale i cnotą, nietylko głebokim politycznym rozumem ale i głęboką duszą, nietylko bohaterskiem życiem ale i męczeńską śmiercią?

Lecz, nie mówiąc jedynie o Polsce, gdzież w świecie całym znajdziemy podobny ideał rycerza bez bojaźni i skazy, o sercu lwiem i zarazem tak nawskroś chrześcjańskiem? Jest On chlubą i chwałą naszą najwyższą, najczystszą — i w długich wiekach naszego żywota, najwznioślejszem wcieleniem polskiego Króla Ducha, w którym wielkość tak splata się z dobrocią, jakby te przymioty, często niestety w życiu rozdzielne, jedną i nierozdzielną siłę stanowiły.

To też, gdyby wiedzieć, która garść prochu była jego sercem, należałoby w uroczystej narodowej procesji zawieźć ją na Wawel, gdzie królle w koronach i króle w laurach. Tam miejsce dla tej piersi, z której, obronie Ojczyzny i wiary wyciekła krew na Cecorskich polach, w dniu klęski.

Lecz tymczasem niech spoczywają prochy tego bożego orła w rodzinnem gnieździe, otoczone czcią i miłością. Oto nowy dla Niego grobowiec i nowy dzień chwały — a dla nas, dziś żyjących, jeszcze jeden dzień wielkich wspomnień, wielkiego żalu, głębokiej skruchy — ale i dzień nadziei. Zaiste bowiem, myli się, kto mówi, że naród był takiego męża niegodzien. Był go godzień, skoro go wydał. Czemże bowiem jest ten hetman, ten rycerz i ten męczennik jeśli nie symbolem dziejów naszych i najwyższym wyrazem tego, co było w nich najszlachetniejszem?

Lata następne, lata rozterek, klęsk i duchowego upadku przygłuszyły w głębi jestestwa narodowego te ziarna, z których wzrastali Żółkiewscy aleć pociechą i nadzieją jest myśl, że takie ziarna były złożone w dziejowej polskiej duszy i że leżą w niej jeszcze, a gdy nadejdzie dzień, który wyprowadzi nas znów na światło, to może odżyją, wzrosną i wydadzą plon błogosławiony. Na dwie prawdy rozdziela się ta otucha, która dziś wypełnia serca nasze. Pierwszą z nich jest to, że nie może zginąć naród, który wydał z siebie takiego wodza-bohatera, druga, że naród który takich swych wodzów czci, pamięta i kocha — ma w sobie zadatki i siły życia, z mocy których musi nastąpić Odrodzenie.

Cześć wieczna świętym prochom.

Henryk Sienkiewicz m. p.

PISARZE POLSCY

W ROSJI PRZEDREWOLUCYJNEJ.

Rzecz znamienna, że mimo zdecydowanej niechęci do polskiego typu psychicznego, mimo wrogiego, a nawet nienawistnego ustosunkowania się do Polski i do Polaków, jako do najdalej na wschód wysuniętego bastjonu „latyńskiej", katolickiej cywilizacji i historjozofji, mimo systematycznej, stale stosowanej metody wynarodowiania Polaków na równi z innemi ludami, jakie weszły w skład imperjum rosyjskiego — zarówno społeczeństwo, jak i kierownicze sfery polityczne, a szczególnie kulturalne w Rosji — do polskiej kultury, życia umysłowego, nauki sztuki, w szczególności zaś do literatury pięknej przykładały miarę zupełnie odmienną zarówno od tej, jaką stosowały w zakresie innych zagadnień życia polskiego, jak i od miary, przykładanej do znaczenia kultury, w szczególności literatury innych „ludów nieruskich, a w skład imperjum wchodzących". W Rosji, która Polaków ujarzmiła, która dławiła potem wszelkie objawy samodzielnego polskiego życia narodowego — zawsze w najbardziej „antypolskich czasach" (rządy Mikołaja I, okres po powstaniu styczniowem, czasy Hurki) zdawano sobie sprawę z wysokiej, prawdziwie europejskiej miary naszej literatury. I choć w szkole — ze względów wychowawczych, polakożerczych — zbyt szybko i łatwo przechodzono do porządku dziennego nad literaturą polską, jako nad nie zasługującą na baczną uwagę — zarówno pisarze rosyjscy, jak i krytyka literacka, jak i ogół czytelniczy przeważnie ze sfer liberalnej szlachty i inteligencji się rekrutujący — odnosili się do twórczości polskich autorów nietylko z życzliwością i uznaniem, ale z pietyzmem, z kultem niemal... poetów polskich chętnie tłumaczono, trawestowano, naśladowano... co więcej, gdy pisarzy małoruskich, białoruskich, a nawet gruzińskich i tatarskich traktowano jedynie jako objawy rosyjskiej twórczości regjonalistycznej, literatura polska i w oczach całego społeczeństwa rosyjskiego i oficjalnej historji literatury zajmowała pozycję zupełnie odrębną, przyznawano jej bezsporny charakter literatury narodowej, traktowanej na równi z innemi wielkiemi literaturami europejskiemi. Od czasów Puszkina aż do tegorocznego laureata nagrody Nobla — Bunina raz po raz sięgają poeci rosyjscy po natchnienie lub po wzory do poezji polskiej, tłumacząc obficie Mickiewicza (Konrad Wallenrod, ballady, najczęstniej sonety), Asnyka, Konopnickiej, Tetmajera, rzadziej Słowackiego prawie wcale Krasińskiego — poza przekładami utworów najwybitniejszych, podejmowanemi w celu zaznajamiania czytelnika rosyjskiego z arcydziełami literatury polskiej bez uczuciowego wobec tychże nastawienia. Rozumie się, że polskich utworów patrjotycznych, antyrosyjskich nie tłumaczono, najczęściej ze względów cenzuralnych, choć przecież i wydano „Dziady", w kształcie coprawda szczątkowym niemal. Natomiast chętnie i często przekładano Pana Tadeusza, którego pierwsze wydanie rosyjskie nosiło zabawny tytuł, brzmiący dosłownie „Gospodin Taddiej ili traktir w siewiero-zapadnym kraju". Komiczną osobliwością powyższego tytułu są dwa momenty: traktir-gospoda, jakoże tłumacz zrozumiał zajazd w tem drugiem, nie przez Mickiewicza użytem znaczeniu. Litwę zaś zastąpiono w tytule nazwą urzędową: kraj północno-zachodni! W dalszych wydaniach, już mniej komicznych i odznaczających się gruntowniejszą i subtelniejszą znajomością polszczyzny spotykamy inny dziwoląg: oto Soplicowo przemieniło się w brzmiący z niemiecka (s — z) — Soblitz!

Jeżeli poezja polska cieszyła się w kraju uznaniem i sympatjami, to o powieści trzeba powiedzieć, że wprost Rosję zalała i ją podbiła. Zbiorowe wydanie Kraszewskiego olbrzymia ilość egzemplarzy utworów Prusa i Orzeszkowej, entuzjazmem wprost się zachłystująca krytyka, istny szał, jaki ogarnął inteligencję rosyjską w jej kulcie Przybyszewskiego—a nadewszystko Sienkiewicz, drugi po Tołstoju — gdy chodzi o poczytność — pisarz w Rosji, przez Rosjan nieraz w nielojalny, a śmieszny sposób nam odbierany i przyswajany — Sienkiewicz, autor „Ogniem i mieczem" „Potopu", „Quo vadis", „Bez dogmatu", a przedewszystkiem — w pierwszych latach wojny światowej — autor „Krzyżaków", która to powieść w latach 1914—16 była w Rosji traktowana jako ewangelja niemal rasy słowiańskiej jako epos zmagań się słowiańszczyzny z odwiecznym wrogiem — germanizmem. Lata te (1914, 15, 16) — to okres najbardziej polonofilskich nastrojów w Rosji przedrewolucyjnej, to okres mody na czerwone odznaki z białym orłem, nieraz migocące w klapach mieszkańców Moskwy... to epoka jednodniówek, wydawnictw perjodycznych, ksiąg, poświęconych Polsce, jej kulturze, sztuce, tężyźnie polskiego żołnierza i inteligencji polskiego chłopa — ponad wszystkiem zaś w tej modzie, w tym hymnie górują dwa nazwiska: Przybyszewski i nieporównany Sienkiewicz.

Dzisiejszy odczyt

PROF. REYBEKIELA.

Jak już wiadomo, dziś o godz. 16.30 w sali Domu katolickiego przy ul. Mościckiego w Sosnowcu prof. Reybekiel wygłosi odczyt p.t. „Sienkiewicz dawniej i dziś". Wstęp bezpłatny. Odczyt odbędzie się staraniem Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Sosnowcu ku uczczeniu 50-lecia Trylogji sienkiewiczowskiej.

Odczyt zarówno ze względu na temat jak i na osobę prelegenta wzbudził żywe zainteresowanie w szerokich sferach naszego społeczeństwa, niewątpliwie więc dziś w sali Domu katolickiego będzie przepełnienie.

KARYGODNE NIEDBALSTWO SPOWODOWAŁO ŚMIERĆ ROBOTNIKA

Przedmiotem wczorajszej rozprawy w Sądzie okręgowym w Sosnowcu był głośny swojego czasu wypadek, jaki się rozegrał na dole kopalni „Niwka" pod Sosnowcem, który spowodował śmieć st. spinacza, Jana Rolki. Na ławie oskarżonych zasiedli dwaj mieszkańcy Niwki 32-letni Bolesław Szastak, robotnik i 57-letni Jan Grzyb, dozorca, oskarżeni o umyślne spowodowanie śmierci Rolki. Sprawa przedstawia się następująco:

Dnia 17 listopada ub. r. na dole kop. „Niwka" pracowali przy spinaniu wozów st. spinacz Jan Rolka, oraz dwóch spinaczy Knap i Panek. W pewnej chwili posłyszeli oni głuchy trzask, jakgdyby z pochylni toczył się wóz. Kiedy na ostrzeżenie Rolki robotnicy usunęli się na stronę, w tejże chwili zjechał wózek, który z całym impetem wpadł na konia, zabijając go na miejscu i odbiwszy się uderzył w bok Rolkę, dotkliwie go kalecząc. W kilka minut po wypadku ranny Rolka został wywieziony na powierzchnię, a w czasie operacji zmarł.

W toku dochodzenia stwierdzono iż przyczyną nieszczęśliwego wypadku było **niezamknięcie przez szprycharza. Bolesława Szostaka barjery**, odgradzającej górny pomost pochylni od jej dołu. Szastak przyjąwszy transport wozów z pod pochylni, nie zamknął barjery i gdy odczepił przy transportowane wozy, tylny wóz stoczył się na dół, powodując wypadek. Jak wynika z zeznań świadków: Krawczyka, Panka i Grygiera wypadki takie miały już niejednokrotnie miejsce na kopalni, jednakże bez wypadków z ludźmi. O tej nieuwadze i lekomyślności Szastaka, narażającej życie ludzkie, wiedział dobrze dozorca, Grzyb, który **nieraz wymyślał Szastakowi za jego niedbalstwo.**

Na rozprawę powołano kilkunastu świadków, oraz biegłych inżynierów górniczych, którzy orzekli, że cała odpowiedzialność za wypadek spada na osk. Szastaka. W wyniku rozprawy sąd skazał Szastaka na 6 miesięcy więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 3, natomiast osk. Grzyba, spowodu braku dostatecznych dowodów jego winy sąd uniewinnił.

Odznaczenie górników.

W poniedziałek, dn. 4 bm. tj. w dn. św. Barbary, patronki górników, w gmachu szkoły górniczo - hutniczej w Dąbrowie o godz. 5 popoł. odbędzie się wręczenie 35 górnikom Zagłębia odznak i dyplomów honorowych za długoletnią pracę w przemyśle węglowym. Wręczenia odznak i dyplomów dokona przedstawiciel wyższego urzędu górniczego z Warszawy.

„SZCZĘŚĆ BOŻE".

REPORTAŻ Z KOPALNI „JULJUSZ".

Dookoła jest las i tu gdzie stoją teraz budynki kopalni „Juljusz" też niedawno był las. Kopalnia jest jedną z najmłodszych w Zagłębiu, niemal można powiedzieć, że powojenna, ale imię „Juljusz" jest dawniejsze, przedwojenne.

Na pożółkłej już kartce rocznika czasopisma z r. 1902 czytamy, że w roku tym dnia 12 marca „odbył się w Niemcach na kopalniach Warszawskiego Towarzystwa akt poświęcenia nowego budynku szkolnego". Budynek wzniesiony został z inicjatywy dyr. Juljana Strassburgera i jego to osobę wspominają teraz, mówiąc o „Juljuszu", choć było to imię jednego z akcjonarjuszów Towarzystwa.

Dalej czytamy, że „w tym samym budynku mieści się szkoła gospodarstwa dla dziewcząt, zdaje się, jedyna w tym rodzaju na wszystkie zakłady przemysłowe w państwie".

A było to przecież olbrzymie państwo rosyjskie.

Dyr. Juljan Strassburger wydał nawet specjalny podręcznik p. t. „Wzorowa żona robotnika" dla nauki nietylko dziewcząt w szkole gospodarstwa ale i dla starszych.

Z tych samych pożółkłych kart czasopisma dowiadujemy się, że w trzy miesiace po uroczystości poświęcenia budynku szkolnego dnia 5 czerwca 1902 r. o godz. 9 i pół rano został zabity przez górnika trzema strzałami z rewolweru inżynier zawiadowca kopalni „Kazimierz" Warszawskiego Towarzystwa śp. Karol Bokalski.

Kopalnia „Juljusz", otrzymawszy imię kierowników Tow., stała się przez to na pewnym odcinku kontynuatorką tradycyj przemysłowych w Zagłębiu, ale o ludziach z przed trzydziestu przeszło laty o wiele więcej powiedziałaby niewielka zapewne książeczka pt. „Wzorowa żona robotnika". Gdyby kto wiedział, gdzie można jeszcze znaleźć to dziełko, niech da znać do redakcji. Podręcznik dyr. Strassburgera dla dziewcząt ze szkoły gospodarstwa będzie cennym materjałem dla przyszłego historyka Zagłębia do zorjentowania się w stosunkach socjalnych, panujących tu przed rewolucją 1905 r.

Wspomnienia z tamtych czasów brzmią jak bajka. Kiedy wam bardzo stary górnik opowiada, jak to przed laty zarząd kopalni posyłał go w Miechowskie i Jędrzejowskie, aby namawiał chłopów do roboty na kopalni i jak to za każdego zwerbowanego robotnika otrzymywał dwa ruble, to mu się przyglądacie z tem samem niedowierzającem zainteresowaniem, jak niezwykłym okazom muzealnym.

A jednak pono były kiedyś takie czasy, a teraz jest dużo górników bezrobotnych.

Kopalnia „Juljusz" zatrudnia przeciętnie 1250 robotników. Jest to jedna z najgłębszych kopalni (544 m.).

Jeżeli przed dniem świętej Barbary, patronki górników, trzeba zjechać „na dół", to chyba nie po to, aby opisywać każdy chodnik i zdawać sprawę ze stanu robót. Wszystko, co tu w podziemiach jest długością, szerokością i głębokością, nie jest istotne dla kopalni, zaopatrzonej w nowoczesne zdobycze techniki.

Trzeba wybić szyb najgłębszy, sięgający rozżarzonego jądra problemów, dziejących się w jaskrawem świetle lamp łukowych na filarze.

Ten filar to dziś fantastyczne, w czarnym tonie utrzymane, wygodne, obszerne, kopulaste, dobrze przewietrzone pomieszczenie. We wszystkich załamaniach czarnych ścian czai się tymczasowość tego dziwnego schronu, w którym ludzie są postaciami nie z tamtego świata. Bo cokolwiek powiedzielibyście o tem, człowiek na głębokości stu, czy pięciuset metrów pod powierzchnią ziemi jest przybysz z dalekich stron. Po każdym strzale, rozrywającym wypukłości czarnych ścian, dostaje się przecież tam, gdzie jeszcze nigdy stopa ludzka nie postała.

Egzotyzm podziemi kopalnianych jest ich niewątpliwą siłą atrakcyjną i stanowi punkt wyjścia dla wszelkiej poezji górniczej.

Ale właśnie dzieje się tak, że poezja ta roztopiła się w świetle górniczych lampek elektrycznych i rozpadła w huku wystrzałów, wywołanych prądem elektrycznym.

Idziemy od filara do filara wygodnemi, widnemi chodnikami, mijamy wózki, ciągnione linami. Dawniej było pięćdziesiąt kilka koni, teraz jest ich sześć. Może za rok za dwa wcale już koni „na dole" nie będzie.

Spróbujcież teraz tworzyć te wzruszające opowiadania o koniach kopalnianych, które na powierzchni nie mogły przez pewien czas znieść światła słonecznego.

Na głębokości czterystu metrów bywa gaz niebezpieczny, zwany metanem. Nie wolno więc palić papierosów. Górnicy mają lampki elektryczne, a ponadto na każdym filarze jest lampa bezpieczeństwa, wskazująca obecność metanu.

Spróbujcież teraz stworzyć legendę o skarbniku, który ma zgaszoną lampę i prosi napotkanego górnika o ogień. To już nie te czasy, kiedy górnicy swoje lampki napełniali naftą, pomieszaną z olejem.

I gdzież się podziały narzędzia górnicze, dźwigane dawniej z domu na kopalnię przez górników, świadomych swego dostojeństwa i odpowiedzialności.

Dziś elektryczna wiertarka dziurę wywierci na półtora metra w parę minut, a elektryczna maszynka prześle prąd do zapalnika w pionkicie i wszystko dzieje się tak szybko, tak składnie i tak bezpiecznie, że legenda górnicza poszła w kąt, przykucnęła w cieniu, zawstydzona swoją starością i niedzisiejszym wyglądem.

Urządzenia techniczne kopalni „Juljusz" są, oczywiście, imponujące i dają najlepsze świadectwo zarówno polskim technikom jak i krajowemu kapitałowi, który się ulokował w Warszawskiem Towarzystwie

Tak to już widocznie musi być, że technika postępuje naprzód i że linja produkcji idzie ku górze, a jednocześnie linja stanu zatrudnienia opada na dół. I już oddawna nikt nie posyła w Miechowskie i Jędrzejowskie po chłopów, aby przyjechali na roboty kopalniane i nie płaci dwóch rubli od pary rąk, ale wszystko właśnie dzieje się naodwrót.

Niewątpliwie wielkie dobrodziejstwa postępu technicznego idą pod rękę z dużemi niedomaganiami społecznemi.

Po drodze z szybu wewnętrznego zwanego „Witoldem" do szybu „Juljusz" zatrzymaliśmy się z moim szanownym towarzyszem przed figurą świętej Barbary, ustawioną we wnęce ściany chodnika i rzęsiście oświetloną. Barwne szaty patronki górników i złocony kielich w ręku na tle jednakowości podziemi są prawdziwie cudownem zjawiskiem i chyba tylko krzyż na odludnym rozstaju dróg, albo kapliczka w głuszy leśnej, mają w sobie tyleż wyrazu wszechobecności najwyższych tęsknot człowieka, jak ta święta, stojąca we wnęce chodnika kopalnianego.

Tu się modlą górnicy przed pracą.

Mimo maszyn, dostarczających powietrze do najdalszych zaułków kopalni, mimo idealnie funkcjonujących środków ochronnych przed wybuchem gazów, mimo doskonale zorganizowanego bezpieczeństwa pracy górniczej, stoi jeszcze figura św. Barbary, a nad nią napis: „Święta Barbaro, módl się za nami".

Ona jedna oparła się zwycięsko wszechwładztwu techniki, niebezpiecznej o tyle, że wnosząc w życie zewnętrzne człowieka zdumiewające cuda, oducza go starań o życie wewnętrzne.

Legendy o skarbniku, opowiadane dawniej przez starych górników młodym ładowaczom i ciskaczom przy nierównym świetle kopcących lamp naftowych, kiedy nieprzeniknione mroki dokoła budziły przestrach i rozpalały fantazję — już pewnie nie wrócą na filar, spłoszone potokiem światła elektrycznego, ale figura świętej Barbary pozostanie, żeby było na kopalni jeszcze jaśniej i żeby pracy górniczej zawsze towarzyszyło najpiękniejsze na świecie życzenie:

„Szczęść Boże"!

K. Ć—rk.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

3 Niedziela	Dziś Franciszka Jutro Barbary Wschód słońca 7 m. 25. Zachód „ 15 m. 42.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Zdobyć cię muszę.
EDEN: Wielka grzesznica.
PALACE: „Wesoły karawaniarz".

BĘDZIN
NOWOŚCI: „Przed maturą" i „Schowajcie swoje smutki".
ŚWIATOWID: „Rajski ptak".

DĄBROWA
WANDA: Szalona noc.
ARS: „12 krzeseł".

ZAWIERCIE.
STELLA: Czemp.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 11.30 specjalny poranek dla młodzieży szkolnej p.t. „SPADKOBIERCA" Adama Grzymały-Siedleckiego. Ceny miejsc od 20 gr. do 50 gr. O godz. 16.15 — nieodwołalnie po raz ostatni komedja M. Pagnola p.t. „FANNY". O godz. 20.15 — jako powtórzenie premjery daną będzie sztuka Janiny Morawskiej p.t. „SOBOWTÓR". „Sobowtór" jest tragikomedją napisaną z uwzględnieniem najnowocześniejszych prądów teatralnych. W „Sobowtórze" przejawia się wielki talent autorki, która potrafi sugerować widzów w scenach zarówno komicznych jak i dramatycznych z niezwykłą siłą. Widowisko to pozostawia po sobie niezatarte wrażenie i pozostaje w pamięci przez długi czas. „Sobowtór" cieszył się w Warszawie w roku ubiegłym niezwykłym powodzeniem i uznaniem prasy, publiczności i sfer rządowych, czego dowodem było stypendjum udzielone autorce przez Ministerstwo W. R. i O. P. Na naszej scenie „Sobowtór" ukaże się w oryginalnej iscenizacji dyr. J. Golaszewskiego, który skomponował nową i ciekawą oprawę sceniczną, wprowadzając do niej najnowsze prądy dekoracyjne, jak wieloplanowość sceny, konstrukcję żelazną i t. p. W widowisku udział bierze cały zespół.

REPERTUAR

Niedziela dnia 3 b.m. o godz. 11.30 „Spadkobierca". Specjalny poranek dla młodzieży szkolnej. Ceny miejsc od 20 gr. do 50 gr.

Niedziela dnia 3 b.m. o godz. 16.15 „Fanny" po cenach zniżonych. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.80.

Niedziela dnia 3 b.m. o godz. 20.15 „Sobowtór".

Członkowie Towarzystwa przyjaciół teatru korzystają z 30% zniżki. Zapisywać się do Towarzystwa przyjaciół teatru można w Sosnowcu: w aptece mgr. M. Jagiełłowicza, w firmie p. P. Kucharskiego, w firmie p. W. Czechowskiego, w kancelarji teatru miejskiego. Składka członkowska wynosi rocznie zł. 10, półrocznie zł. 5, kwartalnie zł. 2.50.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Niedziela 3 grudnia popoł. „Pieniądze to jednak nie wszystko", wiecz. „Pieniądze to jednak nie wszystko" (sprzedane dla związków pocztowych).

Wtorek 5 bm. — „Lampka Oliwna".

Środa 6 bm. — „Pieniądze to jednak nie wszystko".

Piątek 8 bm. — o godz. 11 na dochód wdów i sierot po inwalidach woj. Uroczysty poranek muzyczny poświęcony Chopinowi; wiecz. „Pieniądze to jednak nie wszystko".

Sobota 9 bm. — „Obiad o 8-ej" (premjera).

Niedziela 10 bm. — o godz. 11 Poranek szkół wydziałowych; o godz. 16 „Musisz się ze mną ożenić"; o godz. 20 „Obiad o 8-ej".

× **NABOŻEŃSTWO KU CZCI ŚW. BARBARY.** Jutro o godz. 9 rano w kościele parafjalnym w Sosnowcu przed ołtarzem św. Barbary, ufundowanym swego czasu przez górników, będzie odprawione solenne nabożeństwo na intencję pracowników Towarzystwa Sosnowieckiego.

× **PODZIĘKOWANIE.** Zarząd Towarzystwa śpiewaczego „Echo" (chór kościelny) w Dąbrowie Górniczej składa serdeczne podziękowanie: przewielebnemu ks. proboszczowi Stefanowi Niedźwiedzkiemu za wygłoszenie pięknego referatu na akademji ku czci św. Cecylji, pp. Kalińskiej za urządzenie wspaniałego żywego obrazu, Liberowej za udział przy kasie, p. prezesowi Koralewskiemu za udzielenie orkiestry Towarzystwa franko - włoskiego, orkiestrze z dyrygentem p. Tad. Musialikiem, zarządowi kina „Wanda" w Dąbrowie Górn. za wypożyczenie fisharmonji oraz miejscowemu społeczeństwu za łaskawe poparcie.

Tydzień książki polskiej w Dąbrowie.

W dniu 27 ub. m. zawiązał się w Dąbrowie komitet „Tygodnia książki polskiej", który ma na celu uświadomienie szerszego syołeczeństwa o wartości książki polskiej.

W tym celu od dnia 10 b.m. na terenie bibljoteki im. H. Kołłątaja w Dąbrowie przy ul. Sobieskiego 19 będzie urządzona wystawa książki, którą będzie można zwiedzać od godziny 3 do 8 wieczorem.

W pierwszej serji wystawione będą dzieła stare i naukowe od XVI w. do XIX w.; w następnej serji po świętach Boże Narodzenia będą wystawione książki współczesne: dzieła o Zagłębiu, dzieła autorów z Zagłębia, dzieła akademików literatury, wzory bibljotek rodzinnych, bibljoteczek młodzieży i t. p. Wejście na wystawę bezpłatnie.

W lektorjum miejskiem w przyszłym tygodniu odbędą się odczyty na temat znaczenia książki.

Komitet zaprasza na wystawę i do lektorjum wszystkich, chcących wypożyczyć stare książki na wystawę i w tym celu prosi o łaskawe skomunikowanie się z prezydjum komitetu. Zgłoszenia przyjmują w sekretarjacie komitetu pp. Krajewska i Kozłowska (Bibljoteka Kołłątaja) lub dr. Pasierbiński.

GŁOSY PUBLICZNE.

Na marginesie „Bloku" w odpowiedzi p. „Zet".

W numerze 327 „Kurjera Zachodniego" niejaki p. „Zet" w artykule pt. „Na marginesie „Bloku" zaatakował Zrzeszenie zawodowych art. plast. „Blok", kilkoma śmiesznemi pytaniami.

Przedewszystkiem chcemy jednak p. „Zet" zwrócić uwagę, że źle o kimś mówić publicznie i anonimowo jest nietaktownie. Skoro p. „Zet" artykuł swój może poprzeć niezbitemi argumentami, bezwzględnie nie powinien maskować swojej osoby, a artykuł podpisać właściwem i pełnem nazwiskiem.

Kim pan jesteś, panie „Zet"? — oto zasadnicze pytanie nasze i — mówiąc za panem — społeczeństwa.

Powiada pan: „praca organizacji, mającej zadanie kulturalne musi cechować głębsze zrozumienie dla sprawy społecznej i konsekwencji dla swych celów". O jakie to „głębsze sprawy i konsekwencje" panu „Zet" właściwie chodzi w stosunku do „Bloku"? Dlaczego wreszcie „Blok" „jest „jednostronny" i „krótkowzroczny"? Czyżby dlatego, że nie zaprosiliśmy — jak pan zauważył — „wszystkich sił artystycznych" „znanych (??) i zasłużonych (?) dla sztuki art. malarzy Zagłębia", których, nawet, wymienił pan nazwiska?

Otóż p. „Zet", Blok jest zupełnie innego zdania, a pan, żeby przed społeczeństwem udokumentować swą słuszność, powinien zorganizować wystawę przez siebie wymienionych artystów — a wtedy zobaczymy. Uprzedzamy, że społeczeństwo Zagłębia w sprawach plastyki, orjentuje się już na tyle, ażeby wydać odpowiednią opinję o poziomie wystawy.

Blok, panie „Zet", nie zasklepia się, ale i nie jest Towarzystwem wzajemnej adoracji. Do Bloku należą zawodowi artyści, podkreślamy — zawodowi i mający odpowiednie studja, a przedewszystkiem kwalifikacje na podstawie prac o walorach artystycznych. Blok przyjmie do współpracy każdego artystę, który zgłosi się z odpowiedniemi kwalifikacjami.

Według pana, szanowny p. „Zet", sztuce zasłużyć się może każdy „artysta", nawet nieudolnie kopjujący z t. zw. widokówek. Blok będzie stanowczo i systematycznie tępił tego rodzaju korsarstwo i demagogję w sztuce.

Wreszcie twierdzi pan, że wystawa „Bloku" „stała na niskim poziomie". To są puste, gołe słowa. Prosimy uzasadnić — dlaczego. Może od pana czegoś się nauczymy, a może wystawą, o którą prosimy, pokaże nam pan prawdziwą sztukę?

A w końcu, jakżeż doprawdy śmieszną wydaje się nam opinja pana „Zet" o sztuce wogóle i do jakiego dochodzi absurdu, mówiąc o „wysuwanym — przez Blok — modnym przed paru laty (?) regjonalizmem?"

Nie znamy w historji sztuki specyficznego okresu przesyconego regjonalizmem. Regjonalizm był i zawsze będzie cechą charakterystyczną sztuki każdego narodu i omal każdej szkoły malarstwa. Ale skąd o tem miał wiedzieć p. „Zet"?

W sprawie T.A.L. — lepiej nic nie mówić. My malarze wiążemy się sprawami zawodowemi, a oto nikt do nas nie może mieć żadnej pretensji...

Za wydział: (—) Wł. Araszkiewicz, (—) J. Badower, (—) Z. Honiek, (—) J. Wrzesiński.

Krwawa zemsta.

Jak zamordowano Romana Imiołka.

Dochodzenie w sprawie zamordowania na zabawie weselnej w mieszkaniu Jana Skorupki w Kąpielach gm. Dłużce, Romana Imiołka w nocy na 26 ub. mies., o czem donosiliśmy w swoim czasie, zostało ukończone. Trafiało ono na poważne przeszkody, gdyż współwinni zabójstwa w liczbie 7 osób, usiłowali swemi wykrętnemi zeznaniami wprowadzić w błąd policję w czasie dochodzenia

Ostatecznie obecnie ustalono, że głównym sprawcą morderstwa Imiołka, jest 17-letni jego imiennik, Stanisław Imiołek z przezwiska „Wójcik" a nie Bolesław Duch, na którego padło początkowo podejrzenie.

Podżegaczami i współwinnymi w zabójstwie Romana Imiołka są mieszkańcy Kąpiel, wszyscy ludzie młodzi i znani awanturnicy na weselach: Bolesław Duch, Stanisław Duch, Izydor Świerczek, Antoni Chmura, Bolesław Imiołek i Piotr Duch.

Wszczęli oni awanturę na weselu i pobili ofiarę swej zemsty ś. p. Romana Imiołka, śmiertelny cios bagnetem zadał Stanisław Imiołek. Przybyłemu na pomoc bratu, Pawłowi Imiołkowi, Piotr Duch zadał cios nożem w plecy, konającego zaś Romana Imiołka kopnął w brzuch.

Jak donosiliśmy, zabójstwa dokonano z zemsty za to, że zamordowany przed 3-ma laty świadczył obciążająco w sprawie innego zabójstwa na weselu, dokonanego przez kolegów dzisiejszych zbirów.

Zemsty dokonali po 3-ch latach. Wszystkich sprawców aresztowano.

Firma Smoczyk w nowym lokalu

Znana na gruncie miasta Katowic jedyna polsko-chrześcijańska firma zegarmistrzowsko-złotnicza J. Smoczyk przeniosła swoje lokale z ul. 3-go Maja do nowych lokali przy ul. Młyńskiej nr. 4 (nowy gmach magistracki). Przeniesienie lokali podyktowane zostało względami ekonomicznemi i technicznemi, które umożliwia firmie Smoczyk nietylko sprzedaż towarów po znacznie korzystniejszych cenach lecz także sprawniejszą obsługą klijenteli o ile dotyczyć to będzie reperacyj tak zegarków jak i biżuterji.

Właściciel firmy p. J. Smoczyk znany jest nietylko ze swej solidności i dzielności fachowej, lecz także ze swej długoletniej ofiarnej pracy na polu społecznem, to też zasługuje on na pełne poparcie całego społeczeństwa.

Firmie Smoczyk życzymy na nowem miejscu jaknajlepszego rozwoju. Patrz dzisiejsze ogłoszene. 8294

„Święta Barbara" W DĄBROWIE.

Stow. polskich inżynierów górniczych i hutniczych w Dąbrowie, urządza tradycyjny obchód uroczystości św. Barbary, który odbędzie się dziś w salach Resursy w Dąbrowie.

Jak się doiwadujemy, w tym roku obchód zaszczyci swą obecnością dyrektor departamentu górniczo - hutniczego p. Peche. Obchód, jak zwykle składać się będzie ze skromnej wieczerzy a następnie części tanecznej. W wieczorze przewidziany jest udział artysty opery katowickiej p. Kruzera, który wykona pieśni górnicze.

× **48-GODZINNY TYDZIEŃ PRACY.** W związku z nową ustawą o 48 godzinnym tygodniu pracy, która wejdzie w życie od 1 stycznia 1934 r. inspektorat pracy przystąpił do rozsyłania odpowiednich okólników do firm.

KOMUNIKATY

= **„PANNA NITUSZ".** Związek młodzieży pracującej „Jedność" filja w Sosnowcu w dniu 3 bm. wystawia po raz drugi w sali Zjednoczenia zawod. polskiego (Marjacka 4) operetkę komiczną Alberta Milanda pt. „Panna Nitusz"; początek o godz. 7 wiecz.; szczegóły w afiszach; ceny zniżone.

= **PODZIĘKOWANIE.** Druga drużyna ratownicza PCK w Niwce składa za naszem pośrednictwem podziękowanie p. E. Winterowi, dyr. TMD „Lutnia" w Niwce, za udzielenie sali Lutni w dniu 26 ub. m. w celu wręczenia świadectw z ukończenia kursu obrony przeciwgazowej. Wdzięczność drużyny wyraża się tem, że p. dyr. Winter udzielił sali Lutni w momencie, gdy drużyna znalazła się w krytycznej sytuacji, spowodowanej odmową w ostatniej chwili sali szkolnej przez kierownika szkoły powsz. w Niwce. Podczas rozdawania świadectw w pięknych i treściwych słowach przemówili do uczestników kursu: prezes PCK dr. Krupiński, dr. Rajs i p. Zakolski. Po rozdaniu świadectw uczestnicy kursu urządzili herbatkę, połączoną z tańcami, przyczem w bardzo miłym nastroju bawiono się do późnej nocy. II drużyna ratown. PCK.

= **STOW. MŁ. POLSKIEJ ŻEŃSKIEJ PARAFJI NOWOSIELECKIEJ W SOSNOWCU** zawiadamia, że w niedzielę dnia 3 bm., jak zwykle, świetlica czynna od godz. 4—6 [illegible] sza, od 6 — referaty, po referatach symfonja. Druchny z instrumentami proszone są o przybycie.

= **ZEBRANIE ABSOLWENTÓW ŚL. TECHN. ZAKŁADÓW NAUKOWYCH.** Zawiadamia się wszystkich absolwentów śląskich technicznych Zakładów naukowych, że w najbliższą środę tj. dnia 6 bm. o godz. 18, w gmachu szkolnym w Katowicach, na wydziale drogowym odbędzie się zebranie, mające na celu zorganizowanie Koła absolwentów.

= **ZEBRANIE NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ ŚREDNICH.** W niedzielę dnia 3 bm. o godz. 14.30 w sali Związku nauczycielstwa polskiego w Sosnowcu, Dęblińska 13, odbędzie się walne zebranie nauczycielstwa szkół średnich m. Sosnowca oraz delegatów sąsiednich miast. Najaktualniejsze zagadnienia dotyczące nauczycielstwa szkół średnich omówi członek zarządu głównego Zw. N. P. w Warszawie, przewodniczący sekcji szkół średnich p. Stefan Drzewiecki. Porządek dzienny przewiduje: zagajenie p. Kwiatkowski, przewodniczący ZNP w Sosnowcu, wybory prezydjum, sprawy sekcji szkół średnich — omówi p. prof. W. Wyspiański, referat organizacyjny — p. Stefan Drzewiecki, dyskusja, wolne wnioski i uchwały.

= **STOWARZYSZENIE PAŃ MIŁOSIERDZIA ŚW. WINCENTEGO A PAULO** parafji Nowy Sielec w Sosnowcu zawiadamia członkinie, że zebranie odbędzie się w nadchodzący wtorek, t. j. dnia 5 b.m. o godz. 4 popoł. Uprasza się oliczne przybycie.

= **ODCZYT O LOTNICTWIE.** Zarząd koła Niwki O. Z. P. R. zawiadamia niniejszem, że w dniu 3 grudnia 1933 r. o godz. 9.30 w sali szkoły powszechnej w Niwce odbędzie się zebranie członków, na którem zostanie wygłoszony odczyt p.t. „Rola lotnictwa w czasie wojny". Ponadto zostaną omówione ważne sprawy organizacyjne, przeto obecność wszystkich członków jest obowiązkowa.

Akcja zbiórkowa
NA ODNOWIENIE KOŚCIOŁA NA POGONI.

Dnia 28 listopada r.b. odbyło się zebranie sekcji finansowo - zbiórkowej Komitetu odnowienia kościoła w Pogoni. W związku z zapowiedzianą już w prasie zbiórką na rzecz odnowienia kościoła, komitet zawiadamia, że zbiórka rozpoczęła się 2 grudnia rb.

Członkowie sekcji finansowo - zbiórkowej, opatrzeni specjalnemi legitymacjami, będą chodzili od domu do domu zbierając ofiary na odnowienie kościoła. Ofiarodawcom będą dawane pokwitowania, a ofiary ich imiennie będą regularnie ogłaszane z ambony w kościele.

Komitet zwraca się z prośbą do wszystkich parafjan dobrej woli, aby chętnie przyjmowali członków sekcji finansowo - zbiórkowej, a ofiarami swojemi przyczynili się do odnowienia pięknej świątyni na Pogoni. Pieniądze zebrane w czasie zbiórki będą składane w Banku Spółdzielczym w Sosnowcu przy ul. Marjackiej nr. 1.

Ks. Fr. Pędzich.

Przyjazd Gustawa Morcinka
DO DĄBROWY GÓRNICZEJ.

W poniedziałek, dnia 4 grudnia 1933 roku przybędzie na zaproszenie bratniej pomocy uczniów P.S.G. i H. w Dąbrowie Górniczej znany powieściopisarz Gustaw Morcinek, który wygłosi przemówienie na akademji górniczej w kinie „Zawisza" (dawniej Kometa) o g. 19.30.

Program akademji jest następujący: zagajenie; hasło górnicze wykona chór P.S.G. i H.; przemówienie wygłosi p. Gustaw Morcinek, śpiew solowy wykona p. Sajdak, absolwent P.S.G. i H. przy akompanjamencie p. Sajdakowej; deklamacje: wygłoszą Cz. Kania i L. Marszałek uczn. P.S.G. i H.; solo skrzypcowe odegra p. E. Romanowicz, absolwent P.S.G. i H. przy akompanjamencie p. prof. Guzikowskiego; recytacje: „Wiara" ze zbioru p.t. „Serce za tamą" Gustawa Morcinka wygłosi p. J. Rutnicki absolwent P.S.G. i H., O powstaniu węgla urywek z Ludzi bezdomnych, z obrazami świetlnemi wygłosi E. Ciuk, uczeń P.S.G. i H.; obrazek z życia górniczego z utworu p.t. „Na dziewiątej pochyłni" L. Łakomego wykonają uczniowie P.S.G. i H.; marsz odegra orkiestra P.S.G. i H.

× „BARBARA" W SOSNOWCU. W sali Domu katolickiego przy ul. Prez. Mościckiego w Sosnowcu, Stowarzyszenie młodzieży polskiej męskiej z Dąbrowy, odegra dziś, o godz. 7 wiecz. sztukę „Barbara", osnutą na tle prześladowania chrześcjan i życia św. Barbary. Sztuka grana będzie poraz pierwszy na terenie Sosnowca, to też powinna cieszyć się powodzeniem, zwłaszcza, że część dochodu przeznacza się na odnowienie kościoła Wniebowzięcia N.M.P. w Sosnowcu.

× PODZIĘKOWANIE. Komisarz miejskiego komitetu LOPP. w Sosnowcu składa za naszem pośrednictwem podziękowanie za złożone na cele LOPP. ofiary: Zrzeszeniu pracown. Banku Polskiego w Sosnowcu zł. 100, Kołu pracow. H. Milowice zł. 100. Koło prac. Huty Milowice na Challenge 1934 r. zł. 100.

× PRZEDSTAWIENIE W DĄBROWIE. Dziś, w sali Stow. robotników chrześcjańskich w Dąbrowie, odbędą się 2 przedstawienia, mianowicie o godz. 3 popol. i o godz. 7 wiecz. na których członkowie chrześcjańskiego Zw. młodzieży pracującej „Odrodzenie" odegrają sztukę historyczną „Barbara".

× CIĄGNIENIE LOTERJI FANTOWEJ urządzonej staraniem Koła opiekuńczo szkolnej odbędzie się w dniu 3 bm. t.j. dzisiaj o godzinie 15 w szkole nr. 4 w Sosnowcu przy ulicy Prez. Mościckiego.

× UMOWA Z LEKARZAMI. Między dyrekcją powiat. Kasy chorych w Sosnowcu, a lekarzami kasowymi doszło do porozumienia w sprawie nowych warunków płac lekarzy. Nowa umowa zostanie podpisana w przyszłym tygodniu i dotyczyć będzie 101 lekarzy pracujących w Kasie chorych.

Przekazanie aktów ...„z biurka".
NA MARGINESIE PAŃSTWOWEGO ZJAZDU NAUCZYCIELSKIEGO W OLKUSZU.

W dniu 30 b.m. odbył się w Olkuszu zjazd nauczycielstwa z powiatu Olkuskiego pod przewodnictwem inspektora szkolnego Niżyńskiego.

Inspektor Niżyński i instruktor pedagogiczny Pierzchała z Miechowa omówili nowy program naukowy w I i II oddziale, p. Pogoda wygłosił referat o oświacie pozaszkolnej i dr. W. Kallista z Olkusza o potrzebie lekarskiej w szkołach i chorobach zakaźnych. Po dłuższym referacie d-ra Kallisty, nauczycielstwo zwiedziło miejscowy ośrodek zdrowia pod kierownictwem d-ra Kallisty.

W drugiej części zjazdu omawiano sprawy związkowe. Niestety, wyłoniły się sprawy świadczące o niezbyt solidnej pracy w łonie związku. Przedewszystkiem wskutek nagłego przeniesienia z „urzędu" b. prezesa oddziału, p. Binkiewicza, przekazanie aktów i pieczęci związkowych zastępcy, p. Kurczowi, odbyło się w ten sposób, że zabrano je z biurka w czasie nieobecności p. Binkiewicza. W pracach związkowych ujawnił się brak harmonji, a w debatach na zjeździe — ogólny chaos; wszelkie wyjaśnienia i przemówienia na temat spraw związkowych, wywoływały albo burze śmiechu, albo protesty.

Wybory do zarządu oddziału związku, pomimo zrzekania się p. Kurcza odłożono do walnego zebrania.

W różnego rodzaju zapytywaniach nauczycielstwa, skierowanych do inspektora szkolnego, Niżyńskiego, m. in. p. inspektor wyjaśnił, że sale szkolne w każdym wypadku mogą być po nauce oddane do użytku bez specjalnych zezwoleń tylko związkowi strzeleckiemu i zjednoczonej młodzieży (Legjon młodych i in.)(!?) inne organizacje, jak krucjata eucharystyczna, która ogarnęła siecią wszystkie prawie szkoły powsz., winny w każdym poszczególnym wypadku uzyskać zezwolenia p. ministra oświaty. Na terenie szkoły poza harcerstwem, nie mogą istnieć żadne organizacje.

SPORT

PROJEKT BUDOWY STADJONU W CZELADZI.

Wydział techniczny w Czeladzi opracował plan budowy stadjonu na „Grabku", któryby mieścił boisko piłkarskie z szatnią i krytą trybuną, bieżnię, skocznie, korty tenisowe, boisko do gier ruchomych, strzelnicę, basen pływacki i dla dzieci. Kosztorys opiewa na sumę około 25 tys. zł. Roboty ziemne mają wykonać bezrobotni, pobierający obiady z kuchni, bezpłatnie. Czy piękny plan ten zostanie zrealizowany najbliższa przyszłość pokaże.

KIEROWNICTWO SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ S. T. S. „UNJA"

zawiadamia, że dzisiaj, w niedzielę o godz. 11 rano odbędzie się zebranie sekcji w nowym lokalu na stadjonie. Ze względu na to, że na zebraniu omawiane będą ważne sprawy, związane z działalności sekcji w obecnym okresie, konieczny jest jak najliczniejszy udział członków.

KRONIKA ZAWIERCIA

× UROCZYSTE ZEBRANIE STRONNICTWA NARODOWEGO. W ub. piątek Stronnictwo Narodowe w Zawierciu urządziło w lokalu własnym uroczyste zebranie dla uczczenia 103 rocznicy powstania listopadowego. Zebranie zagaił, przy licznym udziale członków, p. Stanisław Duda, wygłaszając przytem okolicznościowe przemówienie. Referat p.t. „Powstanie listopadowe" wygłosił p. W. Krasowski. Młodego prelegenta nagrodzono oklaskami.

× Z KOMISJI KOŁA MŁODZIEŻY P. C. K. Pod przewodnictwem prezeski P.C.K. p. Z. Banachiewiczowej odbyło się zebranie organizacyjne komisji Kół młodzieży P.C.K. powiatu Zawierciańskiego. Prezeska P.C.K. podała do wiadomości zebranym, iż na terenie powiatu pracuje, wykazując żywotność, 12 kół młodzieży. Do prezydjum komisji zostali wybrani pp.: M. Pogorzelska, prof. I. Turzańska, prof. L. Kasprzycki, kier. Miśniak i dyr. Wesołowski.

× 20-LECIE TWÓRCZOŚCI PROF. RĄCZKI. W dniu 9 b.m. urządza Tow. śpiewacze „Lutnia" w Zawierciu wielki koncert jubileuszowy ku uczczeniu 20-lecia twórczości kompozytorskiej swego dyrygenta, prof. Stanisława Ignacego Rączki. Bogaty program, złożony z utworów jubilata, wykonają chóry pod jego batutą, oraz sprowadzone siły artystyczne: M. Bieńkowska - Tryczyńska, artystka opery krakowskiej, prof. B. Wallek-Walewski i Elżunia Feczkówna, 11-letnia pianistka - wirtuozka z katowickiego Instytutu muzycznego. Ze względu na niezwykłe atrakcje artystyczne oraz bogaty pokaz twórczości znanego już dziś w Polsce kompozytora, wielokrotnego laureata polskich i zagranicznych konkursów, prof. Rączki, koncert ten będzie nader uroczystem wydarzeniem w Zawierciu.

× DOŻYWIANIE DZIECI SZKOLNYCH. W ub. piątek odbyło się posiedzenie tutejszych przedstawicieli szkolnictwa średniego i powszechnego w Magistracie pod przewodnictwem p. komisarza Fr. Langerta, na którem omawiano sprawę dożywiania dzieci szkolnych. W długich swych wywodach p. Langert oznajmił, iż nie wszystkie dzieci będą mogły być objęte akcją dożywiania, a to z powodu szczupłych finansów. Nad powyższą sprawą wywiązała się długa dyskusja, w wyniku której postanowiono objąć akcją dożywiania tylko te dzieci, których rodzice korzystają z akcji funduszu pracy. Z dożywiania korzystać będzie 1550 dzieci. Szkoła nr. 2, 6 i ćwiczeniówka przy państw. seminarjum żeńskiem, otrzymywać będą posiłek w Domu ludowym (TAZ.), w postaci zupy i kromki chleba. W pozostałych szkołach posiłek składać się będzie z mleka i chleba. Dożywianie dziatwy szkolnej w Domu ludowym odbywać się będzie już od przyszłego wtorku, zaś w pozostałych szkołach od czwartku, ewentualnie od piątku. Akcja ta subsydjowana będzie przez Fundusz Pracy.

× PROTESTY I NOWE WYBORY. W związku z przeprowadzonemi na terenie powiatu wyborami do rad gromadzkich wpłynęły do starostwa protesty z 21 gromad. Cztery protesty, a mianowicie Bzowa, Żelisławic, Siewierza i Kosowskiej Niwy zostały uwzględnione i w gromadach tych odbędą się powtórne wybory. W sprawie protestów innych gromad toczą się dochodzenia. Następnym etapem wyborczym będą wybory rad gminnych. Spodziewane one są w końcu b. miesiąca.

× ROZPISANIE WYBORÓW SOŁTYSÓW I PODSOŁTYSÓW. W gromadach nie posiadających rad gromadzkich i w gromadach, w których wybory do rad gromadzkich już są uprawomocnione, odbędą się dnia 9 b.m. wybory sołtysów i podsołtysów.

Odczyty o gruźlicy.

Komitet „Dni przeciwgruźliczych" w Sosnowcu skieruje prelegenta do każdej organizacji, która zechce urządzić odczyt o gruźlicy.

Zgłoszenia kierować do sekretarjatu — ul. Warszawska nr. 6 — Magistrat MUZ nr. telef. 14-55.

Dzisiaj w niedzielę o godzinie 11.30 w szkole zdrowia, czynnej przy miejskim ośrodku zdrowia, ul. Teatralna 4 w Sosnowcu, wygłosi odczyt o gruźlicy p. dr. Wołkowicz Maksymiljan. Wstęp bezpłatny.

Kursy przemysłu artystycz.
I SZTUK ZDOBNICZYCH
(Towarzystwa popierania szkolnictwa zawodowego w Zagł. Dąbr. w Sosnowcu).

W dniu 1 grudnia b.r. zostały otwarte w Sosnowcu przy ul. Kilińskiego 35 obok Sądu grodzkiego kursy przem. artystycznego i sztuk zdobniczych a mianowicie: kurs rysunku i malarstwa, kurs grafiki i kurs stolarski a w najbliższych dniach będzie otwarty również żeński kurs przemysłu artystycznego. Celem kursów będzie wypełnienie luki jaka istnieje w szkolnictwie zawodowem Zagłębia oraz danie słuchaczom kursów niezbędnych dziś wiadomości z zakresu nowoczesnej techniki i estetyki danego rzemiosła czy przemysłu.

Program nauki uzgodniony z p. wizytatorem ministerjalnym dep. IV-go cieszy się poparciem władz oświatowych.

Wszelkich informacji w sprawie kursów i warsztatów przy nich udziela kierownik kursów P.A. i Sz. Z. p. Franciszek Makowski w lokalu kursów przy ul. Kilińskiego 35 codziennie od 17 do 19. Opłata za naukę wynosi zł. 5 miesięcznie.

× KONFERENCJA W SPRAWIE OBNIŻENIA PŁAC. Wobec zapowiedzianej obniżki płac robotnikom rolnym w gwarectwie hr. Renard, robotnicy zwrócili się o interwencję do inspektoratu pracy. Konferencja w tej sprawie odbędzie się w inspektoracie pracy we wtorek 5 b.m.

× REDUKCJE NA RADOSZE. Fabryka chemiczna „Radocha" w Sosnowcu wypowiedziała w dniu 1 bm. pracę 59 robotnikom. Z robotników tych 25 zostanie zwolnionych na stałe po upłynięciu okresu wymówienia, 34 zaś zostanie przyjętych z spowrotem do pracy po upływie miesiąca.

× Z ŻYCIA ZWIĄZKU REZERWISTÓW W NIWCE. W dniu 26 b.m. odbyło się zebranie członków Koła rezerwistów w Niwce w liczbie 50 osób oraz posiedzenie zarządu, na których ustalono program pracy w dziedzinie wychowania fizycznego i obywatelskiego. Jednocześnie zarząd Związku Koła rezerwistów zaprosił na komendanta Koła p. Antoniego Zająca, który stanowisko to przyjął i wyraził gotowość pracy w Kole.

Tow. Miłośników muzyki
W SOSNOWCU.

W dniu 30 listopada r.b. w lokalu szkoły muzycznej w Sosnowcu odbyło się zebranie Towarzystwa miłośników muzyki na którem dokonano wyboru tymczasowego zarządu w skład którego weszli pp.: dr. Czarski (prezes), prof. Nawrocki (wiceprezes), prof. Araszkiewicz (skarbnik) i H. Klimas (sekretarz).

Zarząd Towarzystwa postanowił, drogą regularnego urządzania poranków muzycznych, obudzić zainteresowanie do tej gałęzi sztuki, która na naszym terenie wyjątkowo znajduje jak najmniej zrozumienia, a zwłaszcza wśród młodzieży szkolnej.

W ciągu najbliższych tygodni Towarzystwo, pragnąc zaznajomić szerszy ogół społeczeństwa z celowością swego istnienia urządzi dla członków, sympatyków i zaproszonych gości zebranie towarzyskie, którego atrakcją będzie nader urozmaicona pod względem programowym część koncertowa.

Zarząd zawiadamia, iż sekretarjat Towarzystwa mieści się w lokalu szkoły muzycznej w Sosnowcu, ul. Dęblińska 11 — I p. i czynny jest codziennie prócz dni świątecznych.

—o—

Otwarcie ślizgawki
NA STADJONIE POL. K. S.

W dniu dzisiejszym nastąpi odadnie do użytku szerszej publiczności dwóch doskonale urządzonych ślizgawek na stadjonie Policyjnego K. S. w Sosnowcu (ul. Aleja róg Moniuszki).

Obie ślizgawki w porze wieczornej są dobrze oświetlone. Na stadjonie znajdują się szatnie, wypożyczalnie łyżew oraz ogrzewana sala z bufetem. Na ślizgawkach przygrywa muzyka.

Regulacja
CZARNEJ PRZEMSZY.

Sprawa regulacji Czarnej Przemszy, jako zagadnienie wręcz palące, była od szeregu lat omawiana i rozważana zarówno przez władze państwowe jak i samorządowe. Sporządzono nawet szczegółowy plan regulacji rzeki, lecz wykonaniu zamierzenia stanął na przeszkodzie brak pieniędzy, zwłaszcza że tego rodzaju przedsięwzięcie wymaga dużego kapitału.

Jak się dowiadujemy, sprawa regulacji Przemszy ma ruszyć z miejsca w roku przyszłym. Mianowicie, w związku z budową portu w Mysłowicach i koniecznością zatrudnienia większej ilości bezrobotnych z terenu Zagłębia, Fundusz Pracy w planie robót w roku przyszłym umieścił wspomniane prace, które mają być rozpoczęte już w kwietniu i przy których ma znaleźć zatrudnienie większa ilość bezrobotnych.

Jak zamierzenia te będą wyglądały w rzeczywistości, niedaleka przyszłość pokaże.

—

× **ZWIEDZANIE PAWILONU GRUŹLICZEGO.** Dzisiaj w niedzielę o godz. 11 rano dostępne będzie dla wszystkich zwiedzanie pawilonu gruźliczego na Pekinie. Oprowadzać i udzielać wyjaśnień na miejscu będzie jeden z członków komitetu. Dojazd autobusem, idącym na Niemce lub pieszo (40—50 minut drogi).

× **W SPRAWIE KASY BRACKIEJ.** W dniu dzisiejszym odbędzie się walne zebranie członków kasy brackiej Tow. Grodzieckiego w związku z mającemi nastąpić zmianami statutu kasy. Najbardziej interesującą będzie sprawa rent które mają być znacznie obniżone. Nad zmianą statutu przeprowadzona zostanie dyskusja, poczem nastąpi głosowanie, w którem weźmie udział około 1400 uprawnionych. Z ramienia inspektoratu pracy w zebraniu weźmie udział zastępca inspektora pracy p. inż. Feferman.

Podobne zebranie odbędzie się w niedzielę 10 b.m. na kopalni Jakób.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne: dur brzuszny 1, płonica 1, błonica 3, odra 4, krztusiec 3, gruźlica 7 i 8 zgonów.

× **PRZEMYTNIK OKRADŁ PRZEMYTNIKA.** Wczoraj komisarjat czeladzki otrzymał meldunek o ciekawej kradzieży przemyconych z Niemiec rodzynek. Zameldowanie złożył Tadeusz Rychter, Bytomska 68, zawodowy przemytnik, który twierdzi, że już po przejściu granicy jego kolega po fachu niejaki Henryk Błaszczyk napadł go i po walce, zrabował mu rodzynki. Policja prowadzi śledztwo.

× **NATRĘTNY ŻEBRAK.** Policja częstochowska zatrzymała mieszkańca Czeladzi Czesława Opalskiego za natrętną żebraninę po domach.

× **KRADZIEŻE.** Z mieszkania Józefa Miedwieda w Będzinie (Sączewska 29) skradziono 2 m. 60 cm. materjału oraz bieliznę, łącznej wartości 600 zł.

Ze sklepu Blumy Goldwasser w Sosnowcu (1 Maja 32) skradziono różne artykuły, wartości 300 zł.

ŻYCIE GOSPODARCZE

BONY INWESTYCYJNE.

Wczoraj ukazały się na rynku bony Funduszu inwestycyjnego, narazie na 10 miljonów złotych. Bony te nazywano w prasie „kuzynami pieniądza", „podobnemi do pieniądza" i t. p.

Jest rzeczą interesującą, czy bony Funduszu inwestycyjnego przyjmą się w obiegu, czy też nie. Teoretycznie powinny się przyjąć, gdyż opiewają na stosunkowo niewielką sumę — odcinki są 25-złotowe, mogą być wymieniane na gotówkę, a pozatem jeszcze wygrywają premje.

W ostatnim czasie pewna jakby poprawa, względnie stabilizacja, zaznaczająca się w obrotach handlowych. została zahamowana. Przypisują powszechnie zmniejszenie zdolności nabywczej i ograniczenie płynności na rynku pieniężnym w związku z subskrypcją pożyczki narodowej.

Zastrzyki bonów Funduszu inwestycyjnego przyczynić się mają znów do pewnego upłynnienia rynku pieniężnego, co nastąpi wówczas, gdy przyjmą się w obiegu, jako środek regulowania zobowiązań.

Być może, że emisja bonów następuje dlatego właśnie przed okresem wzmożenia inwestycyj, który przyjść ma na wiosnę, by ludzi niejako przyzwyczaić do bonów inwestycyjnych.

Gdyby nadal emisje dokonywane były w transzach 10-miljonowych na miesiąc, a to jest podobno zamierzone, to skończyłyby się one za rok natomiast amortyzacja bonów inwestycyjnych, jak to wynika z dotychczas ogłoszonych rozporządzeń, — trwać będzie lat 100.

Kronika gospodarcza.

SĄD KARTELOWY ZATWIERDZIŁ ZAWIESZENIE UMOWY KARBIDOWEJ. Sąd kartelowy na niejawnem posiedzeniu, które trwało przeszło dwie godziny, odrzucił sprzeciw zakładów „Elektro" i utrzymał w mocy zarządzenie p. ministra przemysłu i handlu, zawieszające wykonywanie umowy zawartej między państwową fabryką związków azotowych w Chorzowie a zakładami „Elektro" s. o. o., które zgłosiły bardzo obszerną skargę. W ten sposób umowa między Chorzowem a zakładami „Elektro" nie może być wykonywana do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia przez sąd kartelowy wniosku Min. przemysłu i handlu o rozwiązanie tej umowy.

329 POLAKÓW WYJECHAŁO Z FRANCJI W CIĄGU TYGODNIA. Jak wynika z ostatniego sprawozdania tygodniowego, w dniach od 13 do 18 listopada rb. wyjechało z Francji ogółem 894 robotników cudzoziemskich, w tem 329 Polaków (295 mężczyzn i 34 kobiety).

ANGIELSKI KREDYT DLA FRANCJI? „Daily Herald" donosi, że gubernator Banku Anngielskiego pertraktuje z Francją w sprawie udzielenia jej kredytu w wysokości 40 milj. funtów szterlingów. Kredyt ten mogłaby Francja otrzymać pod warunkiem że nie wprowadzi projektowanego 15% cła dodatkowego na towary angielskie o pozatem musiałaby udzielić Anglji odpowiednich gwarancyj na wypadek spadku franka.

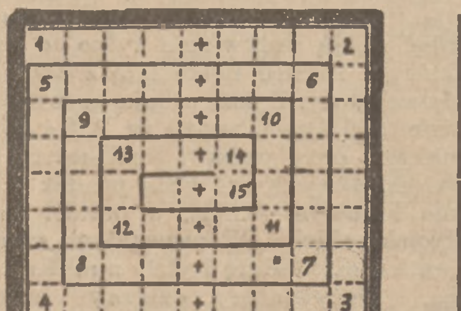
GIEŁDA WARSZAWSKA.
Dnia 2 grudnia

Dewizy: Belgja 123.85, Gdańsk 173.25, Holandja 358.65 Londyn 29.48, Nowy Jork 5.66, Paryż 34.85, Praga 26.43 Szwajcarja 172.45, Włochy 46.95.

Obroty mniej, niż średnie, tendencja przeważnie mocniejsza. Bankmoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.63. Rubel złoty 4.69. Dolar złoty 9.01. Gram czystego złota 5.9244. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 212.50. Marki niemieckie (banknoty(w obrotach prywatnych 212.00p212.25 Funt szterlingów (banknoty w obrotach prywatnwch 29.40.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 38.00; 7 proc. poż. stabilizacyjna 53.75ii 54.25—54.00 (w proc.); 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 48.65—49.00; 5 proc. konwersyjna 52.25—53.50; 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 46.00—47.00.

NA NIEDZIELĘ



CIĄGÓWKA.
(Ułożył „Żubr").

W każdej kratce wstawić należy literę tak, aby powstały wyrazy o wspólnych literach końcowych, wedle następujących określeń: 1) Łańcuch górski w Kaszmirze (zach. Azja śr). 2) Młoda matka. 3) Materja tkana w kwiaty, jakby wypukła. 4) Głos żórawia. 5) Szafarz (płatnik). 6) Oklaski, brawo. 7) Postać z pow. „Ogniem i Mieczem". 8) Uczeń, zwolennik jakiejś sztuki. 9) Szczyt skalny w Tatrach. 10) Składnik powietrza. 11) Zmonopolizowanie całej gałęzi przemysłu w rękach garstki ludzi. 12) Twierdzenie. 13) Rewers. 14) Zaimek wskazujący. 15) Wzrok.

Wyrazy czytają się jednym ciągiem w kierunku zegara. Litery środkowego rzędu pionowego dadzą rozwiązanie.

SZARADA ŚWIĄTECZNA.
Marjan Müller — Sosnowiec.

Wieczór. Na polu trzy i zawierucha zła,
na wszystkie strony pędzi płatków moc,
dziewięć — siedem napotka, do domu gna,
brzydka, nie—ośm—dziesięć, szkaradna noc.
Jeden—dwa, trzeciego—czwartego panuje,
w płotach, zaułkach świszcze mroźny wiatr.
pięć—dwa staruszek sakwy przypasuje,
siada na dziewięć—cztery i wędruje w świat.
Wchodzi do dobrych, ośm—jedenaście złe dzieci,
jedenaście—czwór i dwa—czwór z niecierpliwością
słuchają rychło głos dzwonka doleci,
przybycia pięć—sześć—siedem czekają z radością.

SZARADA.

W wierszowanej Wam tutaj pierwszej — trzeciej powiem
O pięknem drugiem—trzeciem, które w Polsce rośnie:
Nie każdy trzecie o nim. i nie dziw, albowiem
Choć podobne jest jodle, świerkowi i sośnie
Spotyka się, gdzie wieją, ostre górskie wiatry
Ojczyzną jego — góry, Karpaty i Tatry...
Ma ciało elastyczne i nadzwyczaj trwałe,
Zaś korę drugie garbarz, co wyprawia skóry...
Robili dawniej z niego sprzęty doskonałe,
Na łuczywo zaś jasne — brali smolnie wióry,
Teraz już takie meble rzadko się spotyka,
A miast łuczywa, świeci gaz i... „elektryka".
Jednym jeszcze produktem także całe słyną,
Które się otrzymuje z nich w postaci cieczy:
A więc wonnym olejkiem — zwanym terpentyną,
Co do farb jest niezbędna, a czasem i leczy.
Piękne i pożyteczne, choć nie mają liści —
Jak się zowią te drzewa — mili szaradziści?

Za najlepsze rozwiązanie przeznacza się 2 bilety do teatru miejskiego w Sosnowcu i 2 nagrody książkowe.

Rozwiązanie nadsyłać do Administracji „K. Z." z dopiskiem na kopercie „Łamigłówka". Termin do czwartku 7 b.m.

ROZWIĄZANIE
łamigłówek ogłoszonych w niedzielę dnia 26 ub. m.

1) Szarada historyczna: „Powstanie Listopadowe".
2) Łamigłówka: „Piotr Wysocki".
3) Przesuwanka: „Trzy rzeczy prowadzą do szczęścia: praca, cierpliwość i wytrwałość".
4) Szarada propagandowa: „Tydzień książki polskiej".

Nagrody otrzymali pp.:

Marja Syk, M. Müller i W. Sidło z Sosnowca, D. Banasikówna z Dąbrowy Górn.

Korzeń pokrzywy
JAKO CENNY AMULET.

O ciemnocie, jaka mimo wszystko panuje jeszcze wśród ludu, dowodzi fakt jaki miał miejsce na Piaskach. Robotnik S., namówiony przez nieznaną cygankę, za cenę 10 zł. i parę starych butów, nabył od niej cenny amulet, mający zapewnić powodzenie i szczęście, a który okazał się... **korzeniem pokrzywy**.

Amulet ten uwiązany na sznurku S. nosił przez dłuższy czas na szyi (według przykazania cyganki), przed kilku dniami jednak zgubił go. Zrozpaczony i obawiający się nieszczęść poszukuje gwałtownie cyganki, chcąc kupić nowy zapas korzenia. Naiwność ludzka nie zna granic.

—

Katastrofa kolejowa
W DĄBROWIE.

Wczoraj o godz. 1.30 w nocy miała miejsce w Dąbrowie katastrofa kolejowa, która na szczęście nie pociągnęła za sobą poważniejszych następstw.

Pociąg towarowy z węglem po przybyciu z Katowic został skierowany na boczny tor, celem przepuszczenia pociągu osobowego. Wskutek nieuwagi, maszynista pociągu towarowego najechał na opornicę w pobliżu peronu, dzięki czemu lokomotywa oraz pięć wagonów uległy wykolejeniu.

Katastrofa nie spowodowała przerwy w ruchu.

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ" — Nenita kwiat Hawanny i Flip i Flap.

„ROSA" — Pat i Patachon jako wynalazcy prochu i Jerry na dnie morza

—

× **CIEKAWE STOSUNKI W SZKOLE.** W ubiegłym roku jeden z tutejszych księży prefektów (szkoły średniej żeńskiej i powszechnej żeńskiej nr. 2), otrzymał dłuższy urlop dla poratowania zdrowia. Po skończeniu urlopu ks. prefekt zgłosił się w dniu 1 b.m. do szkoły powszechnej celem objęcia obowiązków lecz kierownictwo szkoły zupełnie go do klas nie wpuściło. Podobno ks. prefekt zwrócił się telegraficznie do kuratorjum w Krakowie o interwencję.

× **Z URLOPU.** St. instruktor Zw. straży pożarnych, p. N. Kałkowski wrócił z urlopu i objął urzędowanie z dniem 1 bm.

× **ŚW. MIKOŁAJ.** Zw. pr. obyw. kobiet w Olkuszu, urządza w dniu 5 bm. w sali kina „Orzeł" imieniny św. Mikołaja. Początek o godz. 5 popoł. Dochód na gwiazdkę dla biednych dzieci. Rodzice dzieci zamożniejszych proszone są o składanie podarków dla swych pociech w świetlicy przy ul. 3 Maja (dom Banku Spółdzielczego).

× **Z GOSPODARKI POWIATU.** Wydział powiatowy w Olkuszu na ostatniem posiedzeniu m. in. rozpatrywał sprawozdanie z wykonania budżetu pow. Związku samorządowego za czas od 1 kwietnia do 1 listopada r.b. Budżet ten od szeregu lat po raz pierwszy po stronie dochodu został wykonany w pełni, a nawet z pewną nadwyżką, co dowodziłoby, że gospodarka powiatu weszła na drogę uzdrowienia.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W tym tygodniu na terenie powiatu zanotowano: 2 wyp. pokąsania przez wściekłego psa, 2 płonicy, 2 błonicy, 2 duru brzusznego 1 odry, 1 duru plamistego. 4 krztuśca i 1 jaglicy.



Wytworne Panie
UŻYWAJĄ OBECNIE WODY KWIATOWEJ
FLEURS DE VARSOVIE
CRÊPE SATIN
DEUX FLEURS
Lotos, Warszawa 8210

PENSJONAT
„SIENKIEWICZÓWKA"
ZAKOPANE
UL. ZAMOJSKIEGO TELEFON 7-28. —
TELEGRAMY: Sienkiewiczówka — Zakopane. 8290

Nowoczesny, komfortowo urządzony pensjonat. — Otwarty cały rok. — Zaciszne, słoneczne położenie nad potokiem. — Malowniczy widok na góry i skocznie. — Centralne ogrzewanie. — Bieżąca zimna woda w pokojach. — Centrum letnich i zimowych sportów. — Kuchnia wykwintna. Ceny umiarkowane. —

POLECAMY
MIÓD
prawdziwy lipcowy i kresowy. Grzyby piękne prawe. — Oliwę nicejską.
OLEJ SOJA
Koziołkow i Jędryczek
SOSNOWIEC, 3-GO MAJA 21. 8022

Reklama jest dźwignią handlu.

PROSZEK
z „KOGUTKIEM"
(MIGRENO-NERVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENĘ, NEWRALGJĘ,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE i T.P.
PROSZKI TE WYRABIAMY i W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM"

NARTY, SANECZKI, ŁYŻWY
krajowe i zagraniczne oraz wszelkie artykuły sportowe poleca najtaniej
SKŁADNICA SPORTOWA
„OLIMPJADA"
Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 24
8132 (obok tunelu).

FARBIARNIA PAROWA I PRALNIA CHEMICZNA
„ZNICZ"
JERZY NICZEWSKI I S-KA
SOSNOWIEC, UL. KOŁŁĄTAJA NR. 3.
Przyjmuje do trwałego farbowania i prania chemicznego, przy zastosowaniu najnowszych środków technicznych: wszelką garderobę damską i męską, płaszcze, mundury, swetry, garsonki, pończochy, kołdry, płótna i sukna różnego rodzaju.
Specjalny dział wywabiania plam!
Pilne zlecenia wykonujemy w ciągu 24 godzin!
UWAGA! Dla wygody P. T. Klijenteli otworzyliśmy specjalny dział prania kołnierzyków i bielizny.
Wykonanie solidne! ! Ceny niskie!



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia wyjdzie
NUMER ŚWIĄTECZNY
„KURJERA ZACHODNIEGO"

Ponieważ **numer świąteczny** wyjdzie w zwiększonej objętości oraz w powiększonym nakładzie, inseraty, zamieszczone w nim, będą doskonałą okazją do zareklamowania miejscowych Firm.

Ogłoszenia do specjalnego numeru już przyjmuje

Administracja „Kurjera Zachodniego" Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Tel. 73.

J. Smoczyk
ZEGARMISTRZ - JUBILER W KATOWICACH
przeniósł swój skład z ul. 3-go Maja na ulicę Młyńską 4 (gmach Magistratu)
Poleca: zegary — zegarki — biżuterję złotą i srebrną po cenach znacznie zniżonych.
OBRĄCZKI ŚLUBNE.
WŁASNY WARSZTAT REPERACYJNY.
Jedyny polski, chrześcijański sklep tej branży. 8294

CUKIERNIA
ROMAN NEY
SOSNOWIEC, Prez. Mościckiego 11, telefon 5-10.
Zawiadamia o dalszej zniżce cen na wszystkie ciasta i ciastka. Duży wybór pierników przekł. i bakalji 3 zł. i 2.50 zł. kg. Cukry, Mikołaje czekol. po cenach konk. Pączki po 15 gr., przy większej ilości 13 gr. Przyjmuje się zamówienia na bale i t.d. 8305

1000 P. Rękawiczek i 1000 P. Pończoch — DARMO!
„RENOMA"
CENY JEDNOLITE! CENY JEDNOLITE!
Tel. 12-19 SOSNOWIEC, Modrzejowska 20 Tel. 12-19
(Bazar Centralny)
POLECA:
Wszelką galanterję jak: PONCZOCHY, SKARPETKI, RĘKAWICZKI, BIELIZNĘ DAMSKĄ, MĘSKĄ i DZIECINNĄ, SWETRY, TOREBKI, WEŁNĘ i td. w wielkim wyborze.
CODZIENNIE NOWOSCI! OBSŁUGA SOLIDNA!
Zwiedzanie Firmy „RENOMA" do kupna nie obowiązuje.
UWAGA! KAŻDY KTO ZAKUPI TOWAR JEDNORAZOWO ZA 10 ZŁ. OTRZYMA NA GWIAZDKĘ 1 P. RĘKAWICZEK DAMSKICH LUB 1 P. POŃCZOCH, SPECJALNIE NA TEN CEL PRZEZNACZONYCH. — 8134

MURARZE i CIESLE najlepiej wyzyskacie martwy sezon zapisując się na **KURSY MURARSKO-CIESIELSKIE** Towarzystwa Popierania Szkolnictwa Zawodowego w Sosnowcu. Kurs trwa w ciągu grudnia, styczni, lutego i marca z kilkudniową przerwą świąteczną.
Informacji udzieli Wam kancelarja przy Szkole Rzemieślniczo-Przemysłowej w Sosnowcu ul. 1-go Maja 25 w godz. od 8-ej do 20-ej codziennie, telefon 13-36.
Jest to 5-ty już kurs murarsko-ciesielski prowadzony przez T-wo poczynając od 1929 r. zawsze z wielką korzyścią dla słuchaczy przez profesorów specjalistów.
ZARZĄD.

Na Mikołaja!
Wielki wybór pięknych i gustownych zabawek dla dzieci oraz upominki dla starszych, poleca po cenach przystępnych
W. BIAŁAS
Sosnowiec,
3-go Maja 8. Tel. 9-00.

PRZEPROWADZKI
ZAŁATWIA 5611
PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZOWE „WYGODA"
Sosnowiec, Piłsudskiego 48, telefon 10-14.

MASŁO
Pasteuryzowane
POMORSKIE
codziennie świeże
w f-mie
„MOHORT"
Sosnowiec, 3-go Maja 23
Tel. 9-17. 8276

HALLO!
Zasadą kupującego powinno być:
Nietylko tanio—ale i dobre!
Wędliny Żywieckie
i Tuchowskie 7826
Miód Kresowy
Konserwy i marynaty
Codziennie świeży nabiał i artykuły spożywcze po cenach konkurencyjnych nabyć można tylko w firmie
STAN. JANKOWSKI
SOSNOWIEC, UL. PIŁSUDSKIEGO 16.



koniecznie z tym znakiem!
A.K.
ZNAK FABRYCZNY SERCE w PIERŚCIENIU
„KOWALSKINA"
USUWA NAJUPORCZYWSZE BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA „A. KOWALSKI" WARSZAWA

MALOWANIE POKOI
i wszelkie prace lakiernicze od najskromniejszych do najwykwintniejszych wykonywa po cenach przystepnych i na warunkach dogodnych — **Przedsiębiorstwo Robót Malarskich J. Gawlikowski „SZTUKA"** Dąbrowa Górnicza, Sobieskiego 37, tel. 2-85. 8106
Największe kolekcje wzorów krajowych i zagranicznych. Kosztorysy i wzory na każde żądanie.

MIÓD
lipcowy, pod gwarancją prawdziwie pszczelny wysyłamy ku największemu zadowoleniu za pobraniem 3 kg. 8.20 zł., 5 kg. 12.40 zł., 10 kg. 24 zł. Koleją 20 kg. 46 zł., 30 kg. 67 zł., 60 kg. 131 zł. wraz z blaszankami i opłatą pocztową względnie kolejową 8120
„PASIEKA PODOLSKA"
Trembowla Nr. 16-9 Małopolska.

ZAKŁAD POGRZEBOWY
J. RĄCZKA
SOSNOWIEC
Pr. Mościckiego 13. Telefon 8-38.
i
DĄBROWA GÓRNICZA 8208
Król. Jadwigi Nr. 7. Telefon 2-96.
Urządza pogrzeby najskromniejsze, najwspanialsze, ekshumacje, przewozy zwłok, karawany, wieńce, dekoracje
CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.

NERWOL
Chemika D-ra Franzosa,
jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw 8209
REUMATYZMOWI
kłuciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi i t.p. Wszędzie do nabycia.
WYROB i GŁOWNA SPRZEDAZ
APTEKA MIKOLASCHA
LWOW KOPERNIKA 1.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

ZAKOPANE
Znany komfortowy pierwszorzędny pensjonat „Oaza" droga do Białego, telefon 289. Zarząd Berenbaumowej i córki przyjmuje zamówienia na sezon zimowy. Ceny przystępne. 8263

ZAKOPANE
Jaszczurówka komfortowy pensjonat „Willa Tatrzańska" poleca — pokoje słoneczne z werandami. Ceny od 6 zł. dziennie. Utrzymanie smaczne, obfite.

POSADY i PRACE

POSZUKUJĘ
sklepowej samodzielnej z kaucją zł. 300 Wiadomość w Administracji. 8292

PRZEDSTAWICIELA
z branży aptecznej poszukuje zagr. firma na Zagłębie i woj. Kieleckie. Oferty pod „Energja" do Kurjera Zachodniego. 8288

POTRZEBNA
freblanka do 4-ro letniej dziewczynki. — Wiadomość: Dąbrowa Górn., 3 Maja 12 m 3. Zgłoszenia od godz. 4—6. 8285

MĘŻCZYZNA
w starszym wieku przyjmie zarząd domami, lub inkasenta. Może złożyć w banku kaucję. Zgłoszenia pod „kaucja" do „Kurjera Zachodniego" Sosnowiec. 8119

Nauczyciel języka FRANCUSKIEGO
poszukiwany dla grupy osób, na godziny wieczorowe. Zgłoszenia pod „Francuz" w Administracji „Kurjera Zachodniego". 8259

NAUKA I WYCHOW

WIECZORY ZIMOWE
najlepiej i wesoło spędzicie ucząc się języka Esperanto. Nauka w stowarzyszeniu lub grupie — 4 zł. godzina. Pojedyńczo prywatnie 3 zł. Cały kurs 32 godzin. Wezwijcie dypl. nauczyciela p. Bol. Czechowskiego,— Sosnowiec, ul. Pr. Mościckiego 9, Pracownia Ram „La Ornamo".

TANCOW
nowe krótko rozpoczyna 8 grudnia
Nina Cichoniowa
Deblińska 13 lokal Związku nauczycieli tel. 9-55. Udzielanie prywatnych lekcyj i RYTMIKI dla dzieci Konrada 1 (Boczna Alei). 8307

MATURZYSTKA
gimnazjum państwowego im. Emilji Plater w Sosnowcu, udziela korepetycyj, — przygotowuje do gimnazjum za skromnem wynagrodzeniem. Wiadomość J. Dudówna, Sosnowiec, Średnia 13 lub telefon 5-70. 8301

Robót ręcznych
lekcji udzielam na drutach, szydełkiem, dywany, file i t. p. — Wzory artystyczne. — Warunki przystępne. Salska, Będzin, Małachowskiego 38.



Warszawski Magazyn Wytwornego Obuwia
I. Łuczyńskiego
Sosnowiec, Warszawska 10. Telefon 10-75.
NA GWIAZDKĘ!
Damskie od zł. 10.00.
Męskie „ „ 15.00.

KUPNO i SPRZEDAZ

FORTEPIAN
krótki, krzyżowy, zagraniczny tanio sprzedam. Florjańska 22 m. 12. 8289

DO SPRZEDANIA
plac 140 prętów lub po 70 prętów przy ul Staropogońskiej. Wiadomość: Rudna 12 — gospodarz. 8280

2 SYPIALKI
orzech kaukaski do sprzedania. Cena przystępna. Sosnowiec — Wiejska 20. 8275

MASZYNĘ
do pisania Underwood, używaną, okazyjnie kupię: Inżynier Bauerertz, Sosnowiec. 8283

KAMIENIC,
majątków ziemskich, gospodarstw rolnych, oraz małych domków w całej Rzeczypospolitej, największy wybór do sprzedania, posiada jedynie biuro „Wawel", — Kraków Grodzka 60, tel. 108-60 7870

TANIO BYLE ZARAZ
jest do sprzedania — dom z ogrodem i oficyną wraz z placem frontowym pod budowę.— Obok przystanku tramwajowego przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu Wiadomość w Administracji. 8073

SINGERA MASZYNY
do szycia damskie, męskie i szewskie okazyjnie. Taniej być nie może jak u Oderberga, — Sosnowiec, 3-go Maja 11a. 8264

OKAZYJNIE
sprzedam 6-io mieszkaniowy dom drewniany z ogródkiem owocowym cena 2.000 zł. w Zawierciu, Ogrodowa 7. 8298

OKAZYJNIE
do sprzedania salon pluszowy i stół rozsuwany dębowy. Wiadomość: Administracja. 8260

DO SPRZEDANIA
skład apteczny w Sosnowcu. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 8108

KUPIĘ
Forda lub Chevroleta czterodrzwiową karetę. Oferty z ceną do Adm. pod „Samochód" 8277

OKAZYJNIE
do sprzedania aparat Pathe Baby z obrazami za 200 zł. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni".. 8106

DO SPRZEDANIA
kredens stołowy fornirowany kaukaskim orzechem i różne meble solidnie wykonane pod gwarancją. Sosnowiec, Będzińska 40 — Makarewicz. 8270

SMOKING
tanio sprzedam metr siedemdz. Sosnowiec, Sielecka 39. 8279

SPRZEDAM
lub wydzierżawię restaurację z koncesją w śródmieściu Sosnowca. Wiadomość w Administracji K.Z. 8272

URZĄDZENIE
składu aptecznego oraz sklep spożywczy lub urządzenie i towar 10% niżej cen hurtowych do sprzedania zaraz. Wiadomość: Fotograf Pasek, Dąbrowa Górnicza, Krótka 13. 8273

FORTEPIAN
„Kerntopfa" krzyżowy krótki, czarny, okazyjnie sprzeda Będzin Kołłątaja 30 Barenblatt.

LOKALE

POSZUKUJE
2 pokoi z kuchnią i wygodami w Sosnowcu. Zgłoszenia do — Administracji pod — „K. S.". 8268

SKLEPY
i stragany handlowe i duża piwnica do wynajęcia w Bazarze Bystrzonowskiego Sosnowiec, Modrzejowska 30 na dogodnych warunkach. — Wiadomość na miejscu u administratora Bazaru. 8292

DO WYNAJĘCIA
budynki przemysłowe Sosnowiec, Grabowa 1 8284

4 POKOJE
z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Piłsudskiego 46. 8300

PANI POSZUKUJE
wygodnego pokoju w centrum. Adres: „Pani" Kurjer Zachodni, Sosnowiec. 8128

MIESZKANIE
składające się z 3-ch pokoi, kuchni i wszelkiemi wygodami — II-gie piętro do wynajęcia. — Wiadomość: Administracja K. Z. 8114

OD 1-GO
ładny pokój z oddzielnym wejściem komfort, centralne ogrzewanie, łazienka — śródmieście Sosnowca Tel. 95. 8085

MIESZKANIE
3-pokojowe z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Deblińska 13. Wiadomość u gospodarza. 8281

POKÓJ Z KUCHNIĄ
całkowicie odnowiony, elektryczność. Do wynajęcia. — Czynsz roczny. Wiadomość: w Administracji. 8122

WŁOSOW
wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa" i „Mydło Chinowo-Chmielowe" (z Kogutkiem) Sprzedają apteki i składy apteczne. Główny skład, Apteka Gąseckiego ul. Freta Nr. 16. 8277

SKLEP
z mieszkaniem nadający się na każdy interes do wynajęcia przy ul. Staropogońskiej 19, oraz 2 pokoje z kuchnią przy ul. Rudnej 34 — osobie na stałej państwowej posadzie. Zgłaszać się do gospodarza, Staropogońska 19. 8295

LOKALE
przemysłowe i garaże do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 25. 8296

POKÓJ
z całodziennem utrzymaniem w śródmieściu do wynajęcia. Wiadomość: Tel. 1-98. 8297

DWA POKOJE
z kuchnią do wynajęcia. Aleja Mireckiego Nr. 10. 8117

2 POKOJE
przedpokój do wynajęcia. Sosnowiec, Pogotowia 5. 8278

CUKIERNIA - WYTWÓRNIA
St. Jaskólski Sosnowiec, Piłsudskiego 42 8083
poleca: ciastka, pączki pierwszorzędnej jakości, dwa razy dziennie świeże.
Na św. Mikołaja duży wybór pierników i różnych słodyczy. Ceny przystępne. Odsprzedawcom rabaty. Na sali czarna kawa, szachy, domino. — — — — — — —

KINO „Zagłębie" dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"
DZIS
JAN KIEPURA
„ZDOBYĆ CIĘ MUSZĘ".
POCZĄTEK O GODZINIE 3.

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.
Dziś wieczór śmiechu! **VLASTA BURIAN**
W FILMIE P. T.
WESOŁY KARAWANIARZ
POCZĄTEK O GODZ. 3-EJ.
Następny program: HANKA ORDONOWNA W FILMIE „Szpieg w masce"

KINO „EDEN" Sosnowiec, Deblińska 4 tel. 10-95.
DZIS OSTATNIA OKAZJA ZOBACZENIA
WIELKIEJ GRZESZNICY
film który bije rekordy powodzenia
W nadprogramie: Wielki proces o podpalenie Reichstagu.
Jutro wielkie święto kinomanów!
Najuroczystsza premjera sezonu „KAWALKADA".
Dziś początek o 2.30.

KINO „ARS" w Dąbrowie Górniczej
Od wtorku 28 bm. i dni następne Królowie humoru! Ulubieńcy publiczności! VLASTA BURIAN, ADOLF DYMSZA, w roli kobiecej ZULA POGORZELSKA w pierwszej polsko-czeskiej komedji p. t.
„12 KRZESEŁ"
Kapitalne sceny! — Rekord dowcipu! — Bomby humoru! Szczyt komizmu! —— Nad program: Dodatki dźwiękowe.
Następny program: „Zdobyć Cię Muszę" z Janem Kiepurą.

ROZNE

NOWOCZESNA SZLIFIERNIA „SZYBKOSC"
firma Wyspiański, Sosnowiec, Żeromskiego 14. 7872

HARMONJE
różnych systemów, stoliczkowe, akordjony, nowe, używane, sprzedaję, zamieniam. Pracownia zegarmistrzowska, organmistrzowska Sosnowiec, 1 Maja 13 Rutkowski. 8135

PRACOWNIA
kołder przyjmuje zamówienia, oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 5 w podwórzu. — Marja Furman - Grudniewiczowa. 4375

FORTEPIANY
pianina naprawia — stroi Centauz — tel 8-69 — cukiernia Bagatela, Sosnowiec. 8265

Na Swiętego Mikołaja
perfumy, wody kolońskie i mydła toaletowe. **Ceny najtańsze.**
poleca:
Skład Apteczny „UNITAS" SOSNOWIEC, Piłsudskiego 24.
8060 (za tunelem)

PIANINA
Nadwornej fabryki — „Bettinga" uznane za najlepsze, ceny niskie warunki niezwykle dogodne. Używane są również do sprzedania Informacji udziela — przedstwiciel, p. Kagan, Będzin, Małachowskiego 9. 8105

OSTRZEŻENIE.
Niżej podpisana firma zawiadamia, że nie wysyłała i nie posiada żadnych agentów i ostrzega firmy przed udzielaniem jakichkolwiek zamówień Wszelkie nadużycia będą ścigane sądownie.

Mydło Ada
do prania i mycia delikatne, silnie pieniące się, nadzwyczaj wydajne, po fabrycznej cenie w Składzie Fabrycznym
„ADA"
Sosnowiec, Modrzejowska Hale Rozwoju. 8125

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca otomany, materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 7873

GABINET KOSMETYCZNY
oraz masaże lecznicze i kosmetyczne. Gimnastyka lecznicza. Bezbolesne usuwanie brodawek. Sosnowiec, ulica Staszica 17. Dyplomowana masażystka kosmetyczka D. Skibińska. 5733

B. FELCZER
Szpitala Skórno-Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie 11 Rudziński,— Dąbrowa Górnicza, Kościuszki 1 Godziny 19 — 20. 5526

KLUBOWE
dwa fotele bardzo tanio sprzedam otomany, materace, tapczany. Ceny najniższe daje na raty. Sosnowiec 1-go Maja 14 — Zakład Tapicerski. 8304

WAPNO
w kawałach wysokoprocentowe i lasowane poleca Palusiński, Sosnowiec, — Środula — tel. 12-67. 778

KOREKTOR - STROICIEL fortepianów, pianin 5 zł. za nastrojenie. Sosnowiec, telefon 8-28. 786

NA GWIAZDKĘ
portret jest najmilszym prezentem. Ceny od 3 zł. Zdjęcia do portretów bezpłatnie. FOTO-LAZAR, Sosnowiec, Piłsudskiego 14 808

OGŁOSZENIE.
Kto pod kim dołki... Na skutek oszczerstw jakie pod adresem moim szerzą jednostki złośliwe, oświadczam, że do żadnych zarzutów się nie poczuwam i winnych pociągnę do odpowiedzialności sądowej. — Dutkiewicz Jan. Saturn. 829

NAJMODNIEJSZE
gorselety, pasy (wciete), staniczki i pasy lecznicze. „Rozalja" — Sosnowiec, Deblińska nr. 11. Ceny niskie. 81

HURTOWA ODSPRZEDAŻ TYTONIOWA
Specjalnie dla wszystkich kupców spożywczych, kiosków, restauratorów. Tornheim — Sosnowiec, Tangowa 5 812

PRACOWNIA
pończoch „Marji" — wstawianie, nadrabianie wełną, fildecosem oraz reperacja oczek 3 Maja 22 — 8. 82

WYTWÓRNIA
trykotaży Aleja 1 — przyjmuje zamówienia na wszelkiego rodzaju wyroby trykotażowe. 82

WIELKA ZNIŻKA CEN!
Łyżwy figurowe, — hockejowe, buty narciarskie, łyżwiarskie, hockejowe. — Narty oraz wszelki ekwipunek.
„STADJON", Sosnowiec, Mościckiego 6 (Kościelna). Duży wybór. 791

LECZNICA
chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec — Sienkiewicza 17 a. Wizyta 5 zł. 79

NADZWYCZAJNA OKAZJA
nabycia mebli po cenach kryzysowych na dogodnych warunkach komplety do salonów, sypialń, stołowych i wiele innych. Sosnowiec, Orla 16. 80

PKO. Katowice 302.712

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Malachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI